Nr. 310 (Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.) Lwów, piątek 10 listopada 1933 Rok 123

GAZETA LWOWSKA

wychodzi codziennie rano

Ceny prenumeraty we Lwowie:	Telefony:	ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI:	CENA NUMERU	Ceny ogłoszeń:
bez doręczenia do domu miesięcznie zł. 5·— z dostawą do domu . . . . . zł. 5·30 na prowincji: z przesyłką pocztową . . . . zł. 5·30 za granicą . . . . zł. 8·—	REDAKCJI 27, 71-02. ADMINISTRACJI 14-27.	LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. p. Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty. Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.	20 gr.	Za 1 wiersz milimetr. (6½ cm. szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. 30, w nadesłanem i w nekrologach gr. 50, w kronice, repertuar, dział gospodarczy, taski w tekście gr. 70, pod nagłówkiem na pierwszej stronie zł. 1·—. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 10, kupno i sprzedaż słowo gr. 12, matrymonialne, korespondencje prywatne słowo gr. 20, dla poszukujących pracy gr. 5. Z zastrzeżeniem miejsc 25 prc. Zagranicz. o 50 prc. drożej

Plon polskiego ustawodawstwa.

II.

Reforma uposażeń urzędniczych ujęta została w sześć rozporządzeń Pana Prezydenta Rzeczypospolitej. O uposażeniu funkcjonarjuszów państwowych, o uposażeniu wojska, o uposażeniu sędziów i prokuratorów, o uposażeniu oficerów i szeregowych Policji Państwowej i straży granicznej, o uposażeniu członków zarządu i pracowników związków samorządowych, o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnem funkcjonarjuszów państwowych i zawodowych wojskowych.

Sprawa uregulowania stosunków uposażeniowych była oddawna uważana przez Rząd jako jedno z pilnych zagadnień, stojących przed aparatem państwowym. Obecnie przeto Rząd zdecydował się poddać zasadniczej reformie obowiązujące dotąd zasady uposażeniowe. Nie przewidując w wyniku tej reformy żadnych oszczędności dla Skarbu Państwa a więc pozostawiając bez zmiany globalną sumę, którą budżet Państwa przeznacza na uposażenie funkcjonarjuszów, Rząd przyjął jednak nowe zasady, idące w kierunku unormowania stosunków stanu urzędniczego i wprowadzenia doń zdrowych i współczesnych podstaw. Stan uposażeń, istniejący w Państwie polskiem był nad wyraz chaotyczny. Biorąc pod uwagę szesnaście dotychczasowych grup uposażenia, istnienie siedmiu szczebli uposażeniowych, dalej możliwość trzynastu skali mieszkaniowych i sześciu różnych stanów rodzinnych, mieliśmy nieprawdopodobną cyfrę 4,044 różnych wymiarów uposażenia. Istniały całe księgi, zawierające tabele uposażeń a jeżeli do tego chaosu dodamy kalkulacje rachunkowe polegające na różnych metodach obliczania różnych dodatków, jeżeli dodać wreszcie, że od tych uposażeń potrącać trzeba było stawki podatku dochodowego i składki emerytalne — to mieliśmy obraz prawdziwej chińszczyzny zasad tabel i tabelek, na jakich oparte były polskie przepisy uposażeniowe.

Nowe dekrety położyły kres temu nieracjonalnemu stanowi rzeczy. Tworzą one logiczne i proste normy, w jakich urzędnicy będą się posuwali naprzód w swej służbie urzędniczej. Urzędnicy na tem nie stracą. Nie odebrano nic z sumy, przeznaczonej na ich uposażenie, a tylko uregulowano nieprawdopodobnie skomplikowany system panujący w tej dziedzinie. Wierzyć trzeba, że liczne rzesze funkcjonarjuszów państwowych, patrząc trzeźwo na istotny stan rzeczy, powitają tę reformę z całkowitem zrozumieniem i zadowoleniem.

W sprawie emerytalnej najbardziej zasadnicza zmiana są postanowienia, odnoszące się do utworzenia „Państwowego Zakładu Emerytalnego“, który obejmuje nowo przyjmowanych do służby państwowej i mianowanych od 1 lutego 1934 funkcjonarjuszów państwowych i zawodowych wojskowych. Ten państwowy zakład emerytalny jako instytucja prawa publicznego posiadać będzie odrębną osobowość prawną. Składki emerytalne na jego rzecz będzie uiszczał Skarb Państwa, który gwarantuje również wypłatę wszystkich świadczeń, przewidzianych ustawą emerytalną oraz pokrywa ewentualny niedobór. Na podstawie rozporządzenia Rady Ministrów zakres działania państwowego zakładu emerytalnego może być rozszerzony na funkcjonarjuszów państwowych i zawodowych wojskowych, mianowanych przed 1 lutego 1934 oraz na pracowników przedsiębiorstw, zakładów i instytucyj państwowych.

* * *

Może skromniejsze rozmiarami, może na niedługi okres życia obliczone a jednak pierwszorzędnego dla dzisiejszych stosunków znaczenia jest rozporządzenie o funduszu inwestycyjnym. Punktem wyjścia tego rozporządzenia jest danie pracy dalszym rzeszom bezrobotnych, zapewnienie możliwie największej ich liczbie stałych warsztatów pracy drogą tworzenia inwestycyj trwałych i celowych. Potrzebuje ich zaś bardzo nasze życie gospodarcze. Jest u nas całe jeszcze mnóstwo miejscowości, mających pierwszorzędne znaczenie czy to jako placówki klimatyczne, czy też jako ośrodki produkcji surowców, niezbędnych dla przemysłu. Miejscowości te częstokroć mające wszelkie widoki, aby się rozwinąć wspaniale, wegetują dziś zaledwie dla braku połączeń kolejowych. Przeprowadziwszy do tych miejscowości linje kolejowe podnieślibyśmy je znakomicie, powołując jednocześnie do życia szereg zupełnie nowych warsztatów pracy. Tosamo w dziedzinie dróg wodnych. Ileżto wielkich rzek pozostaje dziś na obszarze naszego państwa w stanie dzikim, nie uregulowanym. Ileżto szlaków wodnych byłoby jeszcze do wykorzystania przez nasz przemysł i handel jako ważne i dogodne arterje komunikacyjne dla eksportu zamorskiego czy dla obsłużenia rynku wewnętrznego. Takie same możliwości kryją inwestycje w zakresie elektryfikacji, budownictwa domów i dziesiątkach innych dziedzin równie doniosłych i równie zaniedbanych.

W celu umożliwienia akcji w tym kierunku, do której musi przystąpić całe społeczeństwo, Rząd nasz, dziś w piętnastym roku wywalczenia niepodległości Polski postanowił utworzyć fundusz inwestycyjny, pozostający w ścisłej łączności z funduszem pracy i przez fundusz pracy dla zaoszczędzenia kosztów, administrowany.

Środków dla funduszu inwestycyjnego dostarcza bony, które wyda Minister Skarbu w odcinkach na okaziciela po 25 zł. Wypuszczane będą serjami po czterdzieści tysięcy sztuk. Każda więc serja będzie reprezentować wartość jednego miljona złotych. Rozporządzenie ogranicza emisje tych bonów do sumy stu miljonów zł. Oczywiście osiągnięcie [illegible] zależne będzie od ustosunkowania się społeczeństwa do tego rodzaju papieru wartościowego. Bony funduszu inwestycyjnego będą umarzane w drodze półrocznych losowań, przyczem bony wylosowane będą wykupywane przez Skarb Państwa z premjami, których wysokość zostanie ustalona rozporządzeniem wykonawczem ministra skarbu. Bony funduszu inwestycyjnego przyjmowane będą na spłatę wszelkich należności Skarbu Państwa bez żadnych ograniczeń oraz wymieniane z pewnemi ograniczeniami na gotówkę przez wszystkie kasy Urzędów skarbowych. Skarb Państwa odpowiada za terminowość losowań i wykup wylosowanych bonów oraz za wymianę na gotówkę.

* * *

Z pośród świeżo ogłoszonych wielkich kodeksów należy wreszcie wymienić prawo o notarjacie. Rzecz dotąd nie była jednolicie uregulowana, wywołując chaos i miejscami bardzo przykre skutki, co ze względu na ważne funkcje, powierzone notarjatowi było już na dalszą metę nie do zniesienia.

Nowe rozporządzenie określa notarjusza jako „funkcjonarjusza publicznego, powołanego do sporządzania aktów i dokumentów, którym strony obowiązane są lub pragną nadać znamię wiary publicznej oraz do spełniania innych czynności, zleconych im przez prawo“. Notarjuszów mianuje Minister Sprawiedliwości. Na stanowisko to może być mianowany ten, kto posiada obywatelstwo polskie i korzysta w pełni z praw cywilnych i obywatelskich, jest nieskazitelnego charakteru, ma 30 lat ukończonych, włada językiem polskim w słowie i piśmie, ukończył uniwersyteckie studja prawnicze, odbył aplikację i złożył egzamin. Od aplikacji i egzaminu wolni są jedynie ci, którzy pozostawali przez pięć lat na stanowiskach sędziów i prokuratorów. W przypadkach wyjątkowych może być mianowany na stanowisko notarjusza ten, kto ze względu na kwalifikacje osobiste i działalność w służbie publicznej daje rękojmię należytego wykonywania obowiązków notarjusza.

Określając obowiązki i prawa nota-

(Dalszy ciąg na stronie 2-ej.)

Polska nie zmieni stanowiska w sprawie długów wojennych.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 8 listopada. (Sz) Na dzień 15 grudnia przypada płatność pożyczek wojennych, udzielonych państwom europejskim przez Stany Zjednoczone. Telegramy z Nowego Jorku doniosły w ostatnich dniach, że w tej sprawie mają być przeprowadzone rozmowy z państwami dłużniczemi.

Jeżeli chodzi o Polskę, to stoi ona na dal na swojem poprzedniem stanowisku konieczności przeprowadzenia rewizji długów wojennych wobec Ameryki, albowiem cyfry tych długów ustalone zostały przed wielu laty, tymczasem zaś wartości materjalne, jakie te cyfry reprezentują, uległy gruntownej zmianie. Dlatego też w dniu 15 grudnia Polska wstrzyma się od uiszczenia raty, w oczekiwaniu na przeprowadzenie przez Stany Zjednoczone rewizji swego stanowiska w sprawie długów wojennych.

System podatków komunalnych ulec ma zasadniczej reformie.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 8 listopada. (Sz) Dowiadujemy się, że w łonie Rządu opracowywany jest projekt ustawy, zmieniającej dotychczasowe stawki wymiaru i pobór podatków samorządowych.

Dotychczas samorządy pobierały podatek wyrównawczy w gminach wiejskich, podatek inwestycyjny w miastach oraz powiatach, a wreszcie specjalny podatek drogowy, pobierany w gminach wiejskich, w powiatach i miastach.

Te samoistne podatki komunalne mają być, według projektu, zniesione. Na ich miejsce projektuje się podniesienie stawek dodatku samorządowego do 3 państwowych podatków: gruntowego, od nieruchomości i od opłat za świadectwa przemysłowe.

Wysokość dodatku samorządowego do podatku gruntowego ma być różna. W województwach zachodnich najwyższa stawka tego dodatku wynosić będzie 100 proc. podatku państwowego, w województwach południowych stawka dochodzić będzie do 130 proc., zaś w województwach centralnych i wschodnich dochodzić będzie do 250 proc. podatku. Dodatek komunalny do państwowego podatku od nieruchomości wynosić będzie 60 proc. podatku państwowego na całym terenie Państwa. Dodatek komunalny do opłat państwowych za świadectwa przemysłowe i karty rejestracyjne wynosić ma 60 proc. opłat państwowych.

Dodatki te wymierzać i pobierać będą władze skarbowe, a samorządy otrzymywać będą wpłaty z tych dodatków bezpośrednio z Izb Skarbowych.

Projekt ustawy opracowany został przez Ministerstwo Skarbu i znajduje się obecnie w uzgadnianiu z innemi zainteresowanemi resortami ministerjalnemi, poczem skierowany zostanie do Sejmu. Reforma systemu podatków komunalnych miałaby wejść w życie z początkiem przyszłego roku.

PAMIĘTAJMY O CELACH I ZADANIACH TOW. SZKOŁY LUDOWEJ.

(Dalszy ciąg ze strony I-szej.)

rjuszów, rozporządzenie stwierdza, że notarjusz powinien spełniać swe obowiązki zgodnie z prawem i sumieniem oraz strzec powagi i godności swego stanowiska a zarazem zachować w tajemnicy okoliczności, o których powziął wiadomość ze względu na swe stanowisko. Nie wolno mu obok piastowanego stanowiska zajmować żadnego urzędu państwowego z wyjątkiem stanowiska profesora, docenta lub lektora w szkołach akademickich; nie wolno mu też oddawać się zajęciom ubocznym, któreby przeszkadzały w pełnieniu jego obowiązków urzędowych albo nie licowały z powagą lub godnością jego stanowiska. Nie wolno mu w szczególności zajmować się handlem, przemysłem i pośredniczyć w interesach.

Ważnym jest przepis wedle którego notarjusz korzysta przy wykonywaniu swych czynności z ochrony prawnej, przysługującej urzędnikom państwowym oraz ten, wedle którego notarjusz, mający prawo do uposażenia emerytalnego ze Skarbu Państwa, pobiera połowę tego uposażenia przez dwa pierwsze lata, w latach zaś późniejszych tylko wtedy, jeśli czysty dochód, osiągnięty z notarjatu, nie przewyższa kwoty rocznie 10.000 zł.

Dla spraw notarjatu utworzono izby notarjalne a prezesom sądów okręgowych i apelacyjnych przyznano prawo nadzoru nad działalnością notarjuszów. Za uchybienia służbowe i uchybienia powadze lub godności stanowiska notarjusze podlegają karze dyscyplinarnej, którą może być upomnienie, nagana, grzywna do 10.000 zł. oraz pozbawienie stanowiska notarjusza.

Jakichże czynności dokonuje notarjusz? Sporządza akty notarjalne, sporządza poświadczenia, doręcza oświadczenia stron, spisuje protokoły, protestuje weksle, czeki i inne dokumenty, przyjmuje na przechowanie dokumenty, pieniądze lub papiery wartościowe.

* * *

Ale poza temi wielkiemi zasadniczego znaczenia, tworami ustawodawczemi, te ostatnie zeszyty Dziennika Ustaw mieszczą jeszcze cały szereg innych przepisów, czasem bardzo doniosłych. Trudno o niektórych z nich nie wspomnieć.

Więc mamy rozporządzenie, zawierające prawo o spółkach z ograniczoną odpowiedzialnością, tych tak często w życiu gospodarczem spotykanych formach zrzeszenia handlowego. Dalej rozporządzenie o nadzwyczajnych komisjach rozjemczych do załatwiania zatargów zbiorowych pomiędzy pracodawcami a pracownikami w przemyśle i handlu. Ważne to rozporządzenie upoważnia Radę Ministrów do poddania załatwienia zatargu zbiorowego pomiędzy pracodawcami a pracownikami w przemyśle górnictwie, handlu, komunikacji lub w zakładach użyteczności publicznej, — nadzwyczajnej komisji rozjemczej, jeżeli polubowne załatwienie takiego zatargu okazuje się niemożliwe a zatarg nabiera charakteru, zagrażającego ogólno-państwowym interesom gospodarczym. Ustanie więc odtąd wszelka na tem polu samowola i nie będzie od kaprysu stron, spór wiodących zależało, czy zechcą, czy też nie zechcą sprawę załatwić pod kątem widzenia powszechnego interesu. Orzeczenie bowiem nadzwyczajnej komisji rozjemczej nabiera mocy prawnej jeżeli albo zostanie przyjęte przez uczestników zatargu, albo też jeżeli je zatwierdzi Minister Opieki Społecznej.

Mamy rozporządzenie o prawie celnem, normujące w sposób nowy cały nasz ustrój celny, różne rodzaje ceł, towarów celnych zwalniane od ceł, ulgi celne, ruch osobowy i towarowy przez granicę celną, postępowanie celne, uiszczanie należytości celnych. Dalej prawo o publicznych przedsięwzięciach rozrywkowych, któremu podlegać będą publiczne widowiska, produkcje słowne i muzyczne, odczyty, przedsięwzięcia sportowe, szkoły tańców salonowych, zabawy ludowe, tudzież inne przedsięwzięcia, służące celom rozrywkowym lub pokazowym z wyjątkiem wystaw gospodarczych i wyświetlania filmów zapomocą kinematografu. Prawo o popieraniu elektryfikacji, przyznające zwolnienia od opłat stemplowych i różnych opłat państwowych i komunalnych oraz niemal wszystkich podatków dla osób fizycznych i prawnych, które podejmą się wybudowania i eksploatowania elektrowni lub linij elektrycznych.

Idzie potem rozporządzenie Pana Prezydenta Rzeczypospolitej o izbach rzemieślniczych jako stałej reprezentacji gospodarczych i zawodowych interesów rzemiosła, której zadaniem będzie współdziałanie z władzami państwowemi w sprawach, dotyczących interesów rzemiosła przez udzielanie informacyi i wydawanie opinii, przedstawianie władzom życzeń i wniosków, mających związek z rzemiosłem, popieranie szkół rzemieślniczych, wydawanie przepisów, regulujących sprawy terminatorskie i t. p. Dalej rozporządzenie o przejmowaniu na własność państwa gruntów na zapłatę niektórych należności pieniężnych a w szczególności podatków i danin publicznych, z tytułu pożyczek długoterminowych, udzielonych przez banki państwowe lub instytucje kredytu długoterminowego oraz z tytułu świadczeń na rzecz instytucyj ubezpieczeń społecznych, przyczem wyłączone są z pod działania ustawy nieruchomości, których właściciel posiada ogółem na obszarze państwa mniej, niż 200 ha gruntu.

* * *

Zdumiewający ogrom pracy! Trzeba być znawcą tych wszystkich spraw i prawnikiem wszechstronnym, by stwierdzić, że mimo niezwykle szybkiego tempa, w ogłoszeniu tych ustaw, niema wśród nich nic dorywczego, nic, coby nie zostało przygotowane z największą skrupulatnością. Tempo prac ustawodawczych dowodzi niezwykłej wprost sprężystości naszej organizacji państwowej, umiejącej zawsze stanąć na gruncie potrzeb nowoczesnego życia.

A. L.

Z OSTATNIEJ CHWILI.

Minister Göbbels składa zeznania
w sprawie podpalenia Reichstagu.

Berlin, 8 listopada. (PAT) W procesie o podpalenie Reichstagu, przy wypełnionej szczelnie sali rozpoczęły się dziś zeznania ministra propagandy dr. Göbbelsa.

Göbbels zjawił się w asyście wyższych urzędników i policji. Obecni na sali witają go przez powstanie i podnie sienie rąk. Göbbels na wstępie oświadcza, że odpowiadać będzie na pytania, zastrzegając sobie udzielenie dłuższych wyjaśnień politycznych.

Przewodniczący: Czy prawdą jest, że ministrowie narodowo-socjalistyczni Rzeszy i przywódcy partji narodowo-socjalistycznej byli w Berlinie w dzień pożaru, zaś przemówienia wyborcze zostały odwołane?

Göbbels: W tym dniu wszyscy ministrowie gabinetu oraz przywódcy partji bawili przypadkowo w stolicy. W tym czasie nie należałem jeszcze do gabinetu. Nominację swą uzależniłem od poprzedniego rozwiązania Reichstagu.

Następnie Göbbels opowiada, w jaki sposób dowiedział się o podpaleniu Reichstagu.

W chwili wybuchu pożaru Hitler był u niego w mieszkaniu. Wezwany do telefonu dowiedział się od kierownika propagandy partji nar. socjalist. Hanfstaegla o zamachu. Początkowo uważał to za żart, gdy Hanfstaegl zapewniał go jednak że podpalenie jest faktem, zakomunikował to Hitlerowi. Obaj udali się samochodem do Reichstagu, gdzie zastali już Goeringa, który oświadczył, że chodzi tu o zamach polityczny, oraz że jeden ze sprawców komunista holenderski jest ujęty.

Göbbels potwierdził, że Hitler oświadczył wówczas: Oto najlepszy dowód, skąd grozi niebezpieczeństwo narodowi niemieckiemu. Naród może być pewny, że będę uważał za swój obowiązek uchylić to niebezpieczeństwo od niego.

Następnie odbyła się narada gabinetu, na której postanowiono rozwiązać partję komunistyczną i zakazać wydawania dzienników socjalistycznych i komunistycznych, oraz nakazać aresztowanie komunistów. Nie ulegało żadnej wątpliwości, że komuniści są sprawcami. Pożar miał być hasłem do powstania zbrojnego. Dla nas jednak za mach nie był niespodzianką.

Przewodniczący: czy pan panie ministrze uważa, za możliwe, aby Oberfohren był autorem słynnego memorjału, o którym pisze Księga Brunatna?

Minister uważa to za bezwarunkowo wykluczone. Następnie Göring zwraca się przeciwko Torglerowi, zarzucając mu, że jest jednym z najniebezpieczniejszych przywódców komunistycznych.

Wchwili, gdy prokurator zadaje pytanie świadkowi, Dymitrow wstaje z miejsca. Przewodniczący wzywa Dymitrowa, aby usiadł w rzędzie obrońców.

Dymitrow: Czy zamach został wykonany dla propagandy wyborczej przeciw komunistom i socjalistom?

Göbbels: Nie.

Dymitrow: Sam słyszałem pańskie przemówienie, panie ministrze.

Na dalsze pytanie Dymitrowa w sprawie amnestji dla przestępców politycznych, Göbbels podniesionym głosem odpowiada, że jest zupełnie zrozumiałe, iż ludzie, którzy bronili praworządności w Niemczech, musieli następnie otrzymać rehabilitację.

Następnie Dymitrow pyta ministra Göbbelsa o winnych popełnienia pięciu wielkich morderstw politycznych. Kto mianowicie zabił Różę Luksemburg i Liebknechta?

Przewodniczący przerywa mu. Göbbels wśród ogólnej wesołości odpowiada, że może lepiej cofnąć się do czasów Adama i Ewy.

Dymitrow pyta Göbbelsa o morderców ministra Rathenaua i Erzbergera, wskazując, że byli to prawicowcy. Przewodniczący uchyla to pytanie.

Göbbels: morderstwa wyszły nie od narodowych socjalistów.

Prokurator: Pańskie odpowiedzi panie ministrze zachęcają tylko Dymitrowa do dalszych, które są jedynie propagandą komunizmu.

Dymitrow: Moje pytania pozostają w związku z oskarżeniem przeciwko mnie.

Następnie Göbbels odpowiada na szereg pytań Dymitrowa, wyjaśniając, że partja jego uważała ustrój Niemiec za zły i dążyła do zmiany na lepsze.

Dymitrow: W takim razie, nieprawda jest, że ja chciałem obalić ustrój Niemiec. Na sali powstaje wrzawa, w której giną dalsze słowa Dymitrowa.

Po uciszeniu się Dymitrow pyta: czy pan minister wie, że hitlerowcy prowadzą w Czechosłowacji i w Austrji nielegalną propagandę, że posługują się szyfrowanymi listami i pisać muszą pod fałszywymi adresami?

Göbbels (wybuchając): nie pozwolę, aby pan obrażał naszą partję.

Przewodniczący odbiera Dymitrowowi głos.

Dziś proces ks. Bachoty.

Rzeszów, 8 listopada. (PAT) W czwartek, 9 b. m. odbędzie się w Łańcucie dalszy ciąg rozprawy karnej przeciwko ks. kan. Władysławowi Bachocie b. proboszczowi w Rakszawie, oskarżonemu o znieważenie Rządu i władz sądowych i rozpowszechnianie wiadomości, mogących wywołać niepokój publiczny, podczas kazania wygłoszonego 18 czerwca b. r. w Rakszawie z okazji uroczystości 25-lecia pracy parlamentarnej posła Witosa.

Na pierwszej rozprawie, która odbyła się 20 października oskarżony, jak wiadomo — do winy się nie poczuwał i tłumaczył się, że kazanie jego było oparte na tematach religijnych. Celem powołania nowych świadków zaofiarowanych przez prokuratora i obronę, rozprawa wówczas została odroczona.

Wyrok w procesie Wł. Studnickiego zatwierdzony przez Sąd Najwyższy.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 8 listopada. Sz) Wczoraj znalazła epilog głośna swego czasu sprawa z oskarżenia wojewody śląskiego dra Grażyńskiego przeciw publicyście Wł. Studnickiemu. P. Studnicki wysunął w swoim czasie szereg zarzutów przeciw działalności wojewody Grażyńskiego na Śląsku. P. wojewoda Grażyński pociągnął oszczercę do odpowiedzialności sądowej. Sąd I. instancji skazał oskarżonego na *3* miesiące więzienia. Od tego wyroku odwołał się p. Studnicki do Sądu apelacyjnego, który zatwierdził wyrok, zamieniając karę 3 miesięcy więzienia na 3 miesiące aresztu. W motywach Sąd orzekł, że zarzuty podniesione przez oskarżonego były bezpodstawne i graniczyły z lekkomyślnością. Sąd II. instancji darował oskarżonemu karę na mocy amnestji.

Wczoraj Sąd Najwyższy wyrok II. instancji zatwierdził.

Przy drzwiach zamkniętych toczył się wczoraj proces Stelli Filarowej.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 8 listopada. (Sz.) Drugi dzień rozprawy przeciw Stelli Filarowej i tow., oskarżonym o szpiegostwo, upłynął przy drzwiach zamkniętych.

Cały dzień wczorajszy do późnego wieczora poświęcony był odczytywaniu aktu oskarżenia i składaniu wyjaśnień przez oskarżonych. Wyjaśnienia te są zapewne bardzo obszerne, skoro i dziś nie rozpoczęto jeszcze badania świadków. Sprowadzeni z więzień prowincjonalnych b. kpt. żandarmerji Mikuta, skrzypek Teplicki oraz tancerka Majewska, będą przesłuchiwani dopiero w dalszych dniach procesu i czekają na wezwanie do Sądu, umieszczeni czasowo w areszcie centralnym.

Litwinow u prezydenta Roosevelta.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 8 listopada. (Sz) Z Nowego Jorku donoszą: Komisarz spraw zagranicznych ZSSR Litwinow przybył wczoraj do N. Jorku na statku „Berengaria". Flota wojenna U. S. A. powitała Litwinowa według ceremonjału, przepisanego dla powitania oficjalnych przedstawicieli obcych mocarstw.

Z N. Jorku odjechał Litwinow do Waszyngtonu, gdzie zamieszkał w domu kierownika sowieckiego biura informacyjnego Skwirickiego. Wieczorem Litwinow przyjęty został w Białym Domu przez prezydenta Roosevelta.

Jeszcze jedna rewolucja na Kubie?

Hawana, 8 listopada. (PAT) Mieszkańcy zaalarmowani zostali dziś o świcie tajemniczem bombardowaniem samolotów i kanonadą dział przeciwlotniczych. Istnieje przypuszczenie, że część armji, oraz tajna organizacja, któ ra dokonała obalenia rządu prezydenta Machado, usiłowała dokonać nowego zamachu stanu. Samoloty, które bombardowały miasto, były typu wojskowego.

100 miljonów zł. na elektryfikację.

30 miljonów zł. na budowę i naprawę dróg.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 8 listopada. (Sz) Ministerstwo Przemysłu i Handlu wystąpiło do Funduszu Pracy z wnioskiem o przeznaczenie na r. 1934 kredytów w wysokości około 100 miljonów złotych dla sfinansowania robót elektryfikacyjnych w tych częściach Państwa, które wykazują największe natężenie bezrobocia. Kredyty z Funduszu Pracy obrócone byłyby na pokrycie kosztów robocizny.

Z kredytów tych mogłyby korzystać jedynie przedsiębiorstwa, które udowodnią, że rozporządzają dostateczną gotówką na zakup materjałów, potrzebnych przy prowadzeniu robót elektryfikacyjnych.

Warszawa, 8 listopada. (Sz) Naczelne władze drogowe przewidują, że w r. 1934 mieć będą do dyspozycji na budowę i naprawę dróg około 30 miljonów złotych. Wpływy z Funduszu Drogowego preliminowane są na 15 miljonów złotych, dotacje ze Skarbu Państwa 6 miljonów złotych, zaś Fundusz Pracy przeznaczyć ma w formie kredytów dla Funduszu drogowego 9 miljonów złotych. Władze drogowe przystąpiły już do opracowania programu robót na rok przyszły w granicach tych kredytów.

Zwycięstwo B. B. W. R. w wyborach do rad gromadzkich.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 8 listopada. (Sz) Wybory do Rad gromadzkich w województwie lubelskiem są w pełnym toku. W powiatach zamojskim i krasnystawskim przeprowadzono wybory w dniu 5 bm. Listy kandydatów, wysunięte przez BBWR, przeszły w 95 proc. przez aklamację. Tylko w niektórych gromadach z powodu agitacji stronnictw opozycyjnych odbyło się głosowanie tajne, ale i w tym wypadku większość zdobyła lista Bloku.

W powiecie radzyńskim wybory od były się w dniach 5 i 6 bm. W 75 procentach przeszły przez aklamację listy kandydatów, wysunięte przez miejscowe organizacje BBWR. Do głosowania doszło tylko w 2 gromadach, ale i tam przeszła lista Bloku. W powiecie włodawskim rozpoczęły się wybory 4 bm., zakończyły się zaś 7 bm. Na terenie tego powiatu listy kandydatów wysuwane przez Blok, uzyskały całkowite poparcie wyborców i w 90 procentach przeszły przez aklamację.

W powiecie biłgorajskim rozpoczęły się wybory 6 bm. Na 520 kandydatów przeszedł zaledwie jeden zwolennik opozycji. W dniu 6 bm. rozpoczęły się wybory w powiatach chełmskim, garwolińskim, hrubieszowskim i tomaszowskim. W wybitnie przeważającej większości wybierani są kandydaci Bloku.

Dnia 7 bm. rozpoczęły się wybory w powiatach janowskim, bielskim, siedleckim i łukowskim. W powiecie lubelskim, w którym wybory odbyły się dnia 7 i 8 bm., wybrano w 286 gromadach w 90 proc. kandydatów listy B. B. W.R. przez aklamację. W powiecie janowskim w 211 gromadach wybrano 75—90 proc. przez aklamację kandydatów BBWR.

Po zajściach na uniwersytecie warszawskim.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 8 listopada. (Sz) Część prasy ogłosiła komunikat rektoratu Uniwersytetu warszawskiego, podpisany przez prorektora prof. Tadeusza Brzeskiego, twierdzący, że wiadomość o pociągnięciu do odpowiedzialności rektora Uniwersytetu warszawskiego nie jest zgodna z prawdą. Należy przypomnieć, że dochodzenie w sprawie ostatnich zajść na terenie Uniwersytetu znajduje się w ręku prokuratora Sądu okręgowego, a rektorat jest conajmniej niekompetentny do wydawania komunikatu na ten temat.

Pociągi popularne w dniach 11 i 12 listopada.

Dnia 11 listopada cała Polska obchodzi wielkie święto, a mianowicie 15-lecie Odzyskania Niepodległości. Z pośród wielu uroczystości, które odbędą się na terenie całego Państwa, na pierwsze miejsce wybijają się niewątpliwie uroczystości lwowskie, święto miasta, które 15 lat temu było terenem bohaterskiej walki i wielkiego poświęcenia. Rocznicę tych zmagań obchodzić będzie Lwów dnia 11 i 12 listopada i w czasie tym nastąpi wielki zjazd byłych obrońców Lwowa.

W uroczystościach lwowskich wezmą udział i obrońcy i ludzie złączeni z tem miastem serdecznemi węzłami.

Pragnąc umożliwić wszystkim zainteresowanym przyjazd do Lwowa Polskie Koleje Państwowe przyznały szerokie ulgi. I tak uczestnicy walk otrzymali 70 proc. zniżkę w czasie od 8 do 14 listopada. Na podstawie zaświadczenia i karty uczestnictwa nabywać mogą na stacjach i w biurach sprzedaży, bilety zniżkowe ważne do indywidualnych przejazdów wszystkiemi pociągami do Lwowa i zpowrotem. Ponadto wszyscy obywatele, chcący wziąć udział w uroczystościach lwowskich, a nie będący uczestnikami walk w roku 1918, korzystać mogą na terenie lwowskiej DOKP z przejazdów grupowych. Zorganizowane bowiem zostały wycieczki, które z pewnych miejscowości przyjadą do Lwowa dnia 11 listopada, powrócą zaś wieczorem dnia 12 listopada.

Podajemy stacje wyjazdu wycieczek i cenę biletów w obie strony. A więc:

z Jarosławia cena 7'20 zł., odjazd 11 listopada, godz. 6'49 — zpowrotem odjazd ze Lwowa 12 listopada, godz. 22'55;

z Przemyśla cena 5'40 zł., odjazd 11 listopada godz. 7'46, zpowrotem odjazd ze Lwowa 12 listopada, godz. 22'55;

z Tarnopola cena 7'60 zł., odjazd 11 listopada, godz. 3'15, zpowrotem odjazd ze Lwowa 13 listopada godz. 0'35;

ze Złoczowa cena 4'40 zł., odjazd 11 listopada, godz. 5'10, zpowrotem odjazd ze Lwowa 13 listopada, godz. 0'35;

z Leżajska cena 9'— zł., odjazd 11 listopada, godz. 3'40, zpowrotem odjazd ze Lwowa 12 listopada, godz. 21'30;

z Sambora, cena 4'40 zł., odjazd 11 listopada, godz. 7'45, zpowrotem odjazd ze Lwowa 12 listopada, godz. 23'55;

ze Stryja, cena 4'20 zł., odjazd 11 listopada, godz. 7'53, zpowrotem odjazd ze Lwowa 12 listopada, godz. 22'55;

z Drohobycza, cena 6'— zł., odjazd 11 listopada, godz. 6'57, zpowrotem odjazd ze Lwowa 12 listopada, godz. 22'55;

z Borysławia, cena 6'40, odjazd 11 listopada, godz. 5'55, zpowrotem odjazd ze Lwowa 12 listopada, godz. 22'55.

Informacje udzielają zawiadowcy wszystkich stacyj i wskazują pociągi, któremi wycieczki będą przewiezione. W przeddzień odjazdu należy jednak poinformować się powtórnie, gdyż w razie zgłoszenia się większej ilości uczestników, możliwe są zmiany przejazdów wycieczek. Do wycieczki przyjęci zostaną podróżni posiadający karty uczestnictwa, wydane przez lwowski Komitet obchodu uroczystości. Podróżni z innych stacyj to jest nie wymienionych poprzednio, mogą wziąć udział w wycieczce, ale muszą wykupić zwyczajne bilety dojazdowe, powtarzamy raz jeszcze, że pewne i dokładne informacje otrzymać można u zawiadowców wszystkich stacyj Dyrekcji lwowskiej.

Temperatura we Lwowie w dniu 8 listopada wynosiła: o godz. 7 rano ciśnienie barometryczne 731'40, temperatura +1'5; o godz. 1 w poł. ciśnienie barometr. 733'08, temper. +3'4; o godz. 9 wieczór ciśnienie barom. 735'69, temperatura +1'0.

Poseł Beczkowicz w Wilnie.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 8 listopada. (Sz) Wczoraj wieczorem przybył do Wilna z Rygi poseł Rzplitej na Łotwie p. Zygmunt Beczkowicz i zamieszkał w Pałacu reprezentacyjnym. Należy przypomnieć że w Wilnie przebywa obecnie od kilku dni Marszałek Piłsudski.

Wzmożony ruch na stacji Stołpce.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 8 listopada. (Sz) Ze Stołpców donoszą, że w drodze na uroczystości 16-lecia powstania ZSSR przejechały przez stację graniczną liczne delegacje robotnicze. Prowizorycznie obliczona cyfra osób, które udały się do Rosji sowieckiej, wynosi 3000. Najliczebniejsze delegacje wyjechały z Francji i Anglii.

Sowieckie zamówienia dla przemysłu polskiego.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 8 listopada. (Sz) Z Moskwy powrócił naczelny dyrektor huty „Pokój", który na zaproszenie Sojuzmetimportu przeprowadził szereg rozmów z przedstawicielami sowieckiego przemysłu metalowego na temat zamówień sowieckich dla górnośląskiego przemysłu na żelazo handlowe. Rozmowy te doprowadziły do zasadniczego porozumienia. Pertraktacje toczą się obecnie jedynie co do sposobu sfinansowania tych dostaw.

Bilans handlu zagranicznego

49-MILJONOWE SALDO DODATNIE.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 8 listopada. (Sz) Bilans handlu zagranicznego Polski wykazuje saldo dodatnie w wysokości 49,372.000 zł. Saldo dodatnie wykazuje przedewszystkiem nasz handel z Anglją, Holandją i Szwecją, natomiast handel ze Stanami Zjednoczonemi i Włochami dał saldo ujemne. Poważnym ograniczeniom w tym okresie uległ import z Niemiec, który zmniejszył się o 2% procent.

34 komunistów przed sądem

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 8 listopada. (Sz.) W Sądzie okręgowym w Kielcach rozpoczął się wielki proces komunistyczny. Na ławie oskarżonych zasiadło 34 oskarżonych mężczyzn i kobiet. Akt oskarżenia zarzuca im uprawianie działalności wywrotowej na terenie województwa kieleckiego. Do rozprawy powołano 40 świadków. Rozprawa potrwa kilka dni.

Sprawa orkiestry symfonicznej załatwiona przez sekcję finans. Rady miejskiej.

Na wczorajszem posiedzeniu sekcji finansowej Rady miejskiej, które odbyło się pod przewodnictwem prez. Höflingera, po referacie dr. Brzeskiego, wyjaśnieniach udzielonych przez p. wiceprezydenta Chajesa i bardzo ożywionej dyskusji zapadła jednogłośnie uchwała w sprawie okiestry symfonicznej.

Sprawa ta przedstawia się następująco: Z subwencji proponowanej pierwotnie dla opery w kwocie 220.000 zł. skreślono 100.000 zł., zaś z pozostałych 120.000 zł. gmina ma zamiar spłacić część długów Tow. Miłośników Opery, powstałych w ubiegłym sezonie operowym. Kwota 40.000 zł., która pozostanie po spłaceniu tych długów, jest niewystarczająca na uruchomienie opery. Wobec tego prezydjum miasta i komisja teatralna uchwaliły przystąpić wraz z Polskiem Tow. Muzycznem do utworzenia stałej orkiestry symfonicznej, złożonej z około 40 osób, która ma dawać koncerty symfoniczne oraz być do dyspozycji teatrów miejskich dla przedstawień o podkładzie muzycznym. Polskie Tow. Muz. otrzymywać będzie po 8.000 zł. miesięcznie do końca marca 1934 r. W skład orkiestry wejdą po największej części dotychczasowi członkowie orkistry operowej.

Przed Świętem Niepodległości i Obrony Lwowa.

Otwarcie Wystawy w kamienicy Królewskiej. Uroczystości obchodu XV rocznicy odzyskania Niepodległości Państwa i obrony Lwowa, zainauguruje w piątek 10 bm. o godz. 12 w południe otwarcie w kamienicy Królewskiej Rynek l. 6 Wystawy ilustrującej „Sybir w martyrologji porozbiorowej Polski". Wystawę tę urządziło Muzeum Narodowe im. Króla Jana III. wyłącznie z własnych, jedynych w Polsce, od wielu już lat nie oglądanych pamiątek syberyjskich i obrazów, A. Grotigera, W. Pruszkowskiego, A. Sochaczewskiego, J. Barkmanna i innych, aby przypomnieć obecnemu pokoleniu ogrom ofiar i cierpień jego dziadów i pradziadów walczących o wolność narodu. Wstęp na otwarcie za osobistemi zaproszeniami. Dla publiczności Wystawa będzie otwarta dopiero od soboty 11 bm. Bilet wstępu upoważniać będzie zarazem do zwiedzenia „Wystawy zabytków z czasów Króla Jana III".

Jednodniówki i nalepki. Już wyszła z druku druga jednodniówka Komitetu zawierająca artykuły dowódców i uczestników walk listopadowych we Lwowie. Obie jednodniówki w cenie po 70 gr. oraz nalepki w cenie po 10 gr. są do nabycia w większych ilościach u inż. K. Lisowskiego, Lwów, ul. Niemcewicza 48, Tel. 96, w detalicznej zaś rozsprzedaży po kioskach i sklepach, oznaczonych odpowiedniemi napisami

W Gdańsku znów biją i aresztują obywateli polskich.

Gdańsk, 8 listopada. (PAT) Brutalnie pobici przez umundurowanych hitlerowców w Leckau na terenie Wolnego Miasta rolni robotnicy, obywatele polscy Lawrenz i Beiler, za odmowę brania udziału w ćwiczeniach wojskowych po skończonej pracy zostali obecnie osadzeni w areszcie, rzekomo z powodu zgłoszenia powyższego faktu w biurze Wysokiego Komisarza Ligi w Gdańsku.

Władze gdańskie zabroniły polskim handlarzom masła z terenu Wolnego Miasta i Pomorza prawa sprzedawania masła na terenie W. M. Gdańska.

Ogłoszono odezwę nawołującą do zaprzestania pracy w czasie piątkowe go przemówienia Hitlera, na znak łączności Gdańska z Rzeszą.

„Sędzia śledczy wprowadzony na bezdroża".

Znamienne przemówienie obrońcy w procesie Lübbego.

Berlin, 8 listopada. (PAT) Na dzisiejszej rozprawie o podpalenie Reichstagu zeznawał świadek Helmer, kelner restauracji Bayernhof, gdzie przebywać miał Dymitrow z innymi Bulgarami, po pożarze Reichstagu. Świadek rzekomo zwrócił na nich uwagę, jako na podejrzanych, majorowi Schroederowi.

Schroeder wypiera się wszelkiego kontaktu z Helmerem. Obr. Teichert zaznacza, że umysłowość Dymitrowa jest zbyt wybitna, aby można wierzyć, że po pożarze Reichstagu, jeśliby on podpalenia dokonał, przebywał w tej samej restauracji w której miano widzieć go z Lübbem, wówczas już aresztowanym jako sprawcą podpalenia (św. Helmer bowiem twierdzi, że widywał Dymitrowa w owej restauracji w towarzystwie van der Lübbego).

Świadek twierdzi, że obwieszczenie o nagrodzie 20 tysięcy mk. za wykrycie sprawców pożaru zauważył na słupie dopiero wtedy, gdy szedł do policji, by złożyć zeznania.

Powracając do sprawy przebywania Dymitrowa po wypadku w Bayernhof i nawiązując do zeznań świadka obr. Teichert zaznacza:

Ubolewam, że sędzia śledczy pozwolił się wprowadzić na bezdroża, których skutki jak najfatalniej odbija się na narodzie niemieckim.

Sala wysłuchała tych słów z zapartym oddechem. Dr. Teichert oświadcza, iż uważa zeznania świadka za błędne. Sto procent pewności, z jaką świadek Helmer twierdził, iż widział Bułgarów z Lübbem skłoniło sędziego śledczego do nadania śledztwu obecnego kierunku. To właśnie stało się zagranicą podstawa do wysunięcia przeciwko Niemcom nieuzasadnionych zarzutów. Nadprok. Werner: Jeżeli ktoś tam zagranica jest niezadowolony z metod naszego sądownictwa, jeszcze nie stanowi to nieszczęścia dla Niemiec.

Jutro zeznaje w charakterze świadka min. propagandy Goebbels.

—o—

Pogrzeb śp. L. Drexlerówny.

Pogrzeb znakomitej rzeźbiarki i wybitnej działaczki społecznej, ś. p. Luny Drexlerówny był wyrazem serdecznego uznania, jakiem cieszyła się w społeczeństwie lwowskiem ta cicha pracownica i artystka. Przed domem żałoby zgromadziło się liczne grono tych, którzy przybyli towarzyszyć Zmarłej w ostatniej drodze. Obecni byli przedstawiciele Rady miejskiej z wiceprez. Chajesem. Związek Pracy Obyw. Kobiet z przewodniczącą Zrzeszenia wojewódzkiego pos. Jaworska. Związek artystek polskich z przew. p. Minkiewiczową, oraz szereg delegacyj, stowarzyszeń i osobistości ze świata artystycznego.

Liczne grono osób podążyło za trumną na cmentarz Łyczakowski. Pochowano Zmarłą w pobliżu kaplicy Orląt, gdzie znajduje się dzieło jej twórczej pracy. Nad mogiłą przemówiła posł. Jaworska, przypominając zasługi ś. p. Drexlerówny, oraz nieocenione zalety jej umysłu i charakteru. Podniosła mowczyni, że mimo usunięcia się Zmarłej w ostatnich czasach z powodu choroby od czynnego udziału w życiu publicznem, wytrawny jej sąd i skrystalizowane poglądy życiowe skłaniały niejednokrotnie bliskie jej duchowo osoby do zasięgania jej rady. Podniosła też, że niezwykły talent tej artystki nie miał możności tak pełnego rozkwitu w naszych warunkach, jaki mógł osiągnąć pod szczęśliwszem niebem. Omówiła dalej p. Jaworska działalność jej w Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet, zwłaszcza w referacie kultury i piękna, oraz na terenie Rady miasta Lwowa.

Po odprawieniu modłów żałobnych przez kapłana złożono na grobie mnóstwo wieńców i wiązanek kwiatów.

Odczyt P. Premjera Jędrzejewicza.

Warszawa, 8 listopada. (PAT) Premjer Jędrzejewicz wygłosił 7 b. m. o godz. 20 przez radjo odczyt p. t. „Budowa kultury".

Wykazy subskrybentów, którzy nie wpłacili 2 raty Pożyczki Narodowej.

Warszawa, 8 listopada. (PAT) W związku z upływem terminu płacenia drugiej raty Pożyczki Narodowej komisarz generalny zarządził, aby placówki subskrypcyjne sporządziły wykazy subskrybentów, którzy nie wpłacili 2 raty, celem dostarczenia tych wykazów urzędom skarbowym i komitetom obywatelskim. Placówki subskrypcyjne otrzymały polecenie przyjmowania od spóźnionych subskrybentów 2-giej raty Pożyczki, przyczem muszą odnotowywać datę wpłaty i zawiadomić o tem niezwłocznie urzędy skarbowe.

Warszawa, 8 listopada (PAT) P. Prezydent Rzplitej przyjął 7 b. m. komisarza gen. Pożyczki Narodowej min. Stefana Starzyńskiego, który przedstawił P. Prezydentowi sprawozdanie z wpłacania 2 raty Pożyczki.

Kobiet nie będzie w Reichstagu.

685 nazwisk na hitlerowskiej liście wyborczej.

Berlin, 8 listopada. (PAT) We wtorek ogłoszono listę wyborczą partji narodowo-socjalistycznej do Reichstagu. Lista obejmuje 685 nazwisk z kanc. Hitlerem na czele. W skład listy wchodzi 120 byłych posłów hitlerowskich w sejmie pruskim i 64 posłów z sejmów krajowych. Pozatem na liście znajdują się nazwiska wszystkich namiestników krajowych, oraz kierowniczych osób ruchu hitlerowskiego. Z dawnych stronnictw parlamentarnych reperezentowani są niemiecko-narodowi, partja ludowa, Stahlehelm, centrum i bawarska partja ludowa. Z pośród przyszłych posłów około 14 prc. należy do szturmówek i sztafet ochronnych. 5 prc. posiada tytuły szlacheckie, a z pośród nich jedynym przedstawicielem dawnej rodziny panującej Hohenzollernów jest książę August Wilhelm pruski. 5 prc. osób zgłoszonych na liście posiada tytuły doktorskie. Zwraca uwagę zupełny brak kobiet.

Japonja stawia Sowietom za przykład politykę Stanów Zjednoczonych.

Tokio, 8 listopada. (PAT) Jak podaje japońskie ministerstwo wojny, w czasie rozmowy, która odbyła się wczoraj między ambasadorem sowieckim a japońskim ministrem spraw zagranicznych, zarysowała się zgodność poglądów obu polityków na konieczność polepszenia atmosfery w stosunkach między Rosją sow. a Japonją.

W czasie tej konferencji, która trwała około 3 godziny, ambasador ZSSR. podniósł sprawę przelotu samolotów japońskich nad terytorjum sowieckiem, jaki miał mieć miejsce w dniu 3 b. m.

Min. Hirota zaprzeczył stanowczo tym wiadomościom. Mówiąc o publikacji przez prasę sowiecką specjalnie spreparowanych tajnych dokumentów rządu japońskiego, min. Hirota zwrócił uwagę ambasadora ZSSR. na to, że rząd sowiecki nie uprzedził o tem ambasadora japońskiego w Moskwie. Powyższy fakt wywołał pewne napięcie stosunków japońsko - sowieckich. Mówiąc następnie o przeniesieniu części floty amerykańskiej z Pacyfiku na Atlantyk, min. Hirota zaznaczył, że wywołało to wrażenie dodatnie. Winno to być dobrym przykładem dla innych. Rosja sow. musi uczynić jakiś krok celem polepszenia atmosfery w stosunkach z Japonją. Minister japoński zapewnił, że rząd jego nie ma zamiaru utrudniać rokowań o nabycie kolei wschodnio-chińskiej przez Sowiety. W konkluzji ambasador ZSSR. zgodził się z min. Hirotą co do konieczności polepszenia stosunków sowiecko - japońskich, zobowiązując się przedstawić wszystko swemu rządowi.

Pokaz eksponatów „Książki Polskiej zagranicą".

Warszawa, 8 listopada. (PAT) W reprezentacyjnych apartamentach p. ministra spraw zagranicznych odbył się 7 b. m. pierwszy pokaz eksponatów, przeznaczonych na wystawę „Książki polskiej zagranicą" w językach obcych od 15 listopada do 15 grudnia. Pokaz dzisiejszy zaszczycił swą obecnością P. Prezydent Rzplitej wraz z małżonką. Obecni byli również przedstawiciele rządu z prem. Jędrzejewiczem na czele, marszałkowie sejmu i senatu, szefowie zagranicznych misyj dypl. autorzy, przedstawiciele prasy, oraz wyżsi urzędnicy M. S. Z

—o—

Widzenie prawdy.

W ostatnim (6-ym) numerze „Pionu“ p. Tadeusz Święcicki zamieszcza wspomnienia z konferencji Komendanta Piłsudskiego z Komisją Porozumiewawczą Stronnictw Niepodległościowych i przytacza z pozostałych fragmentów notatek przemowienie Marszałka na tej konferencji:

Był to późny wieczór i noc z dnia 10-go na 11-sty listopada 1918 roku, w dzień powrotu Komendanta Piłsudskiego z Magdeburga. Po dwudziestu kilku konferencjach z delegacjami niemal że wszystkich istniejących wówczas stronnictw i grup politycznych, przybył Komendant na ul. Szpitalną 1 na konferencję z Komisją Porozumiewawczą Stronnictw Niepodległościowych, która tam właśnie, na drugiem piętrze miała swą, napół legalną już w ostatnim roku okupacji, siedzibę. Z tych wszystkich twarzy, które zgrupowane były wówczas, dokoła stołu, pozostało mi w pamięci tylko kilka: Artur Śliwiński, Sieroszewski, który na trzy dni przedtem powrócił z Lublina już jako członek rządu lubelskiego, Straszewicz, Osiecki, Malinowski, Paschalski, i — przedewszystkiem Res, Feliks Perl, na lewo od Komendanta, zamyślony, z wyrazem tragicznego skupienia na twarzy.

Komendant zabrał głos. Oświadczył, że chce się podzielić z zebranymi swemi przemyśleniami magdeburskiemi. I w swem półgodzinnem mniej więcej przemówieniu dał wówczas — między innemi — takie ujęcie ówczesnej chwili dziejowej Polski i świata:

— **„Proszę panów — zdaje się nie ulegać wątpliwości, że żyjemy w okresie wielkiej przebudowy społecznej. Mamy przed sobą już jeden eksperyment w tym kierunku: eksperyment rosyjski. Eksperyment ten nie jest zbyt zachęcający.**

— Cóż my? My mamy pola rozorane okopami, fabryki zniszczone, maszyny zdemontowane, miedź z nich wywieziono do Niemiec. Jesteśmy zrujnowani. My pod względem technicznym chodzimy dzisiaj na czworakach. Nas na eksperymenty nie stać. Bo każdy eksperyment potrzebuje poziomu technicznego i kosztuje zawsze dużo, bardzo dużo.

— Mamy w chwili obecnej przed sobą jedno najważniejsze zadanie: musimy dać prace tym dłoniom bezczynnym, które teraz z frontów będą powracać. Musimy uruchomić roboty publiczne. Najprostsze: siekierą i łopatą, bo tylko o takich możemy dzisiaj mówić w naszych warunkach technicznych. Musimy przeprowadzić ogromną, ciężką, od najprostszych początków prace organizowania. Zdobyć możność przetrwania, zobaczyć jak to wielkie zagadnienie rozwiązywać będzie u siebie Zachód, brać udane eksperymenty i zastosowywać je u siebie...“

Gdy tak Komendant przemawiał dochodziły, co pewien czas skądinąd odgłosy urywanych, bezładnych strzelanin. Wybuchały co chwila gdzieś bezplanowe, niespodziane utarczki i walki z grupami zrewoltowanych już lecz uzbrojonych dobrze żołnierzy okupacji. W Berlinie, tak jak poprzednio w Moskwie i Petersburgu, konstytuował się rząd Rad Żołnierskich i Robotniczych. To, co działo się w Niemczech, zdawało się zapowiadać, że odbędzie się tam tylko pośpieszne, zwykłe skopjowanie wzoru, danego przez Wschód.

Na tem tle słowa Komendanta zaciążyły na wszystkich nieoczekiwanem poprostu otwarciem dalekiej perspektywy długich i ciężkich wysiłków. Zamiast paru tygodni krytycznych, dających decyzję, po której każdy wysiłek już miał posiadać w niej swe oparcie i wytyczną linję — zaciężyło nad wszystkimi nagłe zrozumienie całej epoki w trudzie i błędach wypracowującej formy nowe...

Lwowianie odznaczeni

Krzyżem i Medalem Niepodległości.

Ostatni „Monitor Polski“ podaje nazwiska 625 osób odznaczonych Krzyżem Niepodległości i 435 osób odznaczonych Medalem Niepodległości. Wśród odznaczonych znajduje się bardzo wielu Lwowian. Podajemy znaczniejszą ilość nazwisk. M. in. Krzyżem Niepodległości zostali odznaczeni:

Prof. dr. Kazimierz Bartel, ś. p. Battaglia Andrzej, podkom. Biechoński, ks. Bombas, ś. p. dr. Czarnik Kazimierz, ś. p. Czerkas Edward, ś. p. Demeter Jan, Domaszewiczowa Gabriela, dr. Aleksander Domaszewicz, Eckhardt Stanisław, dr. Garbień Albin, ś. p. Gluziński Lech, ś. p. Grabski Stanisław, ś. p. Haluza Wilhelm, ś. p. Hornung Mirosław, inż. Kluss Tadeusz, ś. p. Kłosowski Jan, ś. p. Kolbuszewski Władysław, inż. Kopeć Karol, ś. p. Kostynowicz Kazimierz, dr. Kwiatkowski Stefan Łukasz, Lasiota Stanisław, inż. Lisowski Konrad, dr. Lubaczewski Tadeusz, ś. p. Matuszak Jan, ś. p. Mazanowski Józef Marjan, Mazurkiewicz Michał, Mejbaum Wacław, Mosoczy Romuald, Mozołowska z Kellerów Jadwiga, inż. Olszewski Antoni, Orzechowski Zbigniew, dr. Rogowski Jan, ś. p. Rossowski Antoni, Schroeder Artur, ś. p. Selcer-Sielecki Mieczysław, ś. p. Siemaszko Antoni, mjr. Stcahelski Marjan, ś. p. ppłk. Tatar, dr. Wechsler Wierzbowski Stefan, dr. Węgrzynowski Lesław, płk. Widacki Stanisław, ś. p. Zubrzycki Tadeusz, Zygmuntowicz Zygmunt, płk. Żurakowski Romuald.

Odznaczeni Krzyżem Niepodległości zostali też pierwsi lotnicy polscy we Lwowie, którzy w pierwszych godzinach obrony Lwowa opanowali lotnisko i zmontowali aparaty do służby wojskowej. Sa to: ś. p. ś. p. kpt. Stefan Bastyr, mjr. Eugenjusz Stec i ppłk. Władysław Toruń, oraz obecny dyrektor Lotu we Lwowie inż. Eugenjusz Roland. Medal Niepodległości otrzymali m. in. dr. Aleksiewicz Józef, ś. p. Aleksiewiczowa Zofja, ś. p. dr. Andruszewski Mieczysław, konsul Baczewski Stefan, Cehak-Stodor Adam, wiceprezydent Chajes Wiktor, Choiński-Dzieduszycki Jan, dr. Cieszyński Antoni, dr. Czyżewicz Adam, dr. Dwernicki Tadeusz, dr. Epler Kazimierz, ś. p. Hełm-Pirgo Adam, Makuszyńska z Gluzińskich Janina, wiceprok. dr. Mostowski Henryk, dr. Ostrowski Tadeusz, dr. Rydygier Antoni, Rzeszutko Aleksander, prof. Wacek Rudolf, dr. Westfalewicz Marjan, Żyliński Józef, Żyliński Stanisław

Konferencja oświatowa związku nauczycielstwa polskiego

Z inicjatywy Związku Nauczycielstwa Polskiego odbyła się w Warszawie konferencja oświatowa, w której wzięli udział delegaci nauczycielstwa z całego kraju w liczbie 70 osób. W wyniku konferencji uchwalono powołać przy Związku sekcje organizacyj młodzieży, oraz sekcje systematycznego dokształcania młodzieży pozaszkolnej. Postanowiono również wydawać specjalne czasopismo dla pracowników świetlicowych. Obradom przewodniczył radca Aleksander Patkowski z Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego

Święto Niepodległości

Państwa Polskiego i Obrony Lwowa.

Jak wiadomo w dniach 11 i 12 b. m. odbędzie się w naszem mieście bardzo uroczysty obchód XV-tej rocznicy odzyskania Niepodległości Państwa Polskiego i Obrony Lwowa.

Protektorat nad obchodem raczyli przyjąć Pan Prezydent Rzeczypospolitej prof. Ignacy Mościcki i Pierwszy Marszałek Polski Józef Piłsudski.

Z okazji tego obchodu rozlepiono na murach miasta następującą odezwę:

RODACY!

W dniu 11 listopada Polska obchodzi swoje wielkie doroczne święto: Święto niepodległości Państwa Polskiego. Dzień ten jest corocznie świętem nieugiętej woli życia i nieprzedawnionego prawa do życia, pisanego ostrzem bagnetów i przypieczętowanego najlepszą krwią żołnierską. 11 listopad to święto cnót żołnierskich i radosnej ofiary na Ojczyzny stosie. To święto najdumniejszej legendy, której symbolem i ucieleśnieniem jest gigantyczna postać Józefa Piłsudskiego. Przypadająca w tym roku 15-ta rocznica Niepodległości będzie we Lwowie uczczona w sposób szczególnie radosny i uroczysty. Z świętem Państwowem bowiem wiąże się bowiem druga rocznica.

Listopadowa Obrona Lwowa.

W wielkim akordzie Zmartwychwstania, który rozbrzmiał na ziemiach Rzeczypospolitej w jesieni 1918 roku Listopad lwowski stanowi ton najgórniejszy.

Obrona Lwowa nie jest jednak dla nas wyłącznie zwycięstwem oręża. Obrona Lwowa — to przedewszystkiem zwycięstwo bohaterskich pierwiastków duszy, oraz żarliwej, czynnej miłości Ojczyzny — nad bezwładem i oportunizmem, to najpiękniejszy triumf Wiary, Woli i Czynu nad własną słabością i zalęknieniem.

Lwów dumny jest ze swego udziału w walkach o niepodległość Polski. Dumny jest zwłaszcza z swej niezrównanej epopei bohaterskiej z listopada 1918 roku, a doroczne jej rozpamiętywanie należy do najpiękniejszych, najbardziej uroczystych chwil naszego życia. Tem goretszy i pełniejszy wyraz muszą znaleść te górne wspomnienia w bieżącym roku, w 15-tą rocznicę Obrony Lwowa, gdy oba święta państwowe i lokalne, złączą się w jedna całość, by dać zewnętrzny wyraz prawdzie, która jest najgłębszym sensem obrony Lwowa, albowiem szańce Wulki, Szkoły Sienkiewicza, Ogrodu Kościuszki, Góry Stracenia, Szkoły Kadeckiej i tylu innych były końcowym etapem wielkiej drogi ku Polsce — na którą wprowadził nas Twórca Państwa Polskiego i Bohater Narodowy, Marszałek Józef Piłsudski.

Komitet Obywatelski Obchodu XV-ej Rocznicy Odzyskania Niepodległości Polski i Obrony Lwowa.

Program obchodu:

Piątek, 10 listopada:

godz. 12 Otwarcie wystawy obrazów z walk o Niepodległość, w Kamienicy Królewskiej, Rynek 6;

godz. 18 Audycja radjowa ku uczczeniu 15-lecia Odzyskania Niepodległości i Obrony Lwowa z przemówieniem posła dr. Stefana Mękarskiego;

godz. 18 Capstrzyk orkiestr wojskowych i cywilnych ulicami miasta, oraz przemarsz oddziałów wojskowych i P. W. — Iluminacja kopca Unji Lubelskiej i miasta.

Sobota 11 listopada:

godz. 7 Hejnał z wieży ratuszowej i oddanie 21 strzałów armatnich;

godz. 9 Msza św. polowa na stokach Cytadeli przy ul. Pełczyńskiej;

godz. 10 Dekoracja Obrońców Lwowa Krzyżem i Medalem Niepodległości;

godz. 11 Defilada na pl. Halickim;

godz. 13 Akademja w Teatrze Wielkim;

godz. 17 Obrady Kapituły Krzyża Obrony Lwowa w sali posiedzeń Rady Miejskiej.

Dzielnicowe obchody 15-lecia:

godz. 19 Uroczyste przedstawienie w Teatrze Wielkim „Wesele“ Wyspiańskiego) poprzedzone przemówieniem posła dr. Aleksandra Domaszewicza;

godz. 21 Raut w Teatrze Wielkim.

Niedziela 12 listopada:

godz. 10.30 Zbiórka oddziałów i organizacyj ze sztandarami pod uniwersytetem i przemarsz na cmentarz Obrońców Lwowa;

godz. 11.30 Dekoracja grobu Nieznanego Żołnierza Krzyżem Niepodległości na cmentarzu Obrońców Lwowa;

godz. 12 Poranki kinowe;

godz. 13 Otwarcie Zjazdu Obrońców Lwowa w Teatrze Wielkim;

godz. 14 Wspólny obiad żołnierski w Korpusie Kadetów;

godz. 17 Dalszy ciąg Zjazdu Obrońców Lwowa w Izbie Przemysłowo-Handlowej, ul. Bourlarda 5.

Zjazd gospodarczy B. B. W. R.

w Kamionce Strumiłowej.

We wtorek, dnia 7 b. m. odbył się zjazd gospodarczy BBWR. w Kamionce Strumiłowej, zwołany przez Radę Powiatową BBWR. W zjeździe, któremu przewodniczył prezes miejscowej sekcji gospodarczej BBWR. inż. Malherbe a sekretarzował prof. Nunberg, uczestniczyli najpoważniejsi przedstawiciele sfer gospodarczych powiatu w liczbie około 250 osób. Referaty wygłosili burmistrz Poznański, prezes Kińczyk, inż. Błażewski i insp. rolniczy Doutier.

W dyskusji zabierali głos dyr. Kisielewiczowa, p. Markiewicz ze Spasu, p. Godlewski z Łanów, p. Kuryj z Berbeków, p. Gawlik z Sielca, p. Kuczera z Konstantynówki i p. Bartmański z Sielca.

W zjeździe uczestniczył starosta powiatowy p. Kulpiński.

Obszerne przemówienie wygłosił delegat Rady Naczelnej BBWR. wojew. południowo - wschodnich pos. Wojtowicz. Poziom obrad był bardzo wysoki i ściśle rzeczowy, na porządku dziennym znalazły się wszystkie najpilniejsze regjonalne postulaty powiatu.

Wśród licznych też i rezolucyj gospodarczych zjazdu wymienić należy postulat przeprowadzenia akcji racjonalnego zagospodarowania pastwisk gromadzkich na terenie powiatu, dążenie do powiększenia powierzchni uprawy roślin rentowniejszych, usprawnienie hodowli trzody chlewnej i t. d. Uchwalono założyć koło sadowników i koło producentów lnu.

Wiadomości bieżące

9
listopada 1933

Czwartek
Teodora
Jutro: Andrzeja
Wschód słońca 6·45
Zachód słońca 15·54

TEATR WIELKI

Czwartek 9 bm. godz. 7.30 „Tosca“.
Piątek 10 bm. godz. 7.30 „Wesele“.
Sobota 11 bm. godz. 3.30 „Porwana narzeczona“, ceny najniższe. — Godz. 7.30 „Wesele“, wstęp tylko za zaproszeniami Komitetu Obchodu 15-lecia Niepodległości Polski.
Niedziela 12 bm. godz. 3.30 „Fraulein Doktor“, ceny najniższe. — Godz. 7.30 „Wesele“.
Poniedziałek 13 bm. godz. 6 pop. „Wesele“, przedstawienie szkolne.
Wtorek 14 bm. godz. 3.30 „Robinson Kruzoe“, premjera, przedstawienie szkolne. — Godz. 7.30 „Uprowadzenie z Seraju“ opera.

TEATR ROZMAITOŚCI

Czwartek 9 bm. g. 7.30 „Dzika pszczoła“.
Piątek 10 bm. godz. 7.30 „Moja siotra i ja“.
Sobota 11 bm. godz. 5 pop. Wieczornica Góralska. — Godz. 7.30 „Moja siostra i ja“.
Niedziela 12 bm. godz. 3.30 „Dzika pszczoła“, ceny najniższe. — Godz. 7.30 „Moja siostra i ja“.
Poniedziałek 13 bm. godz. 7.30 „Moja siostra i ja“.
Wtorek 14 bm. godz. 7.30 „Moja siostra i ja“.

COLOSSEUM: Film „Karjera Kelnerki“ Rewja: „Najpiękniejsze Polki Świata“.

KINOTEATRY.

ADRJIA: „Dwaj malcy“.
APOLLO: „Zdobyć cię muszę“ Jan Kiepura.
ATLANTIC: „King Kong“.
CASINO: „Jaką mnie pragniesz...
CHIMERA: „Chandu“.
GRAŻYNA: „Vlasta Burian“, jako Adjutant Jego Wysokości, oraz rewja.
KOPERNIK: „Odmęt ulicy“.
MARYSIEŃKA: „Wuj Mozes“.
MIRAŻ: „Program 7 gwiazd“.
MUZA: „Dlaczego zgrzeszyłam“
PALACE: Jan Kiepura „Zdobyć cię muszę“.
PAN: „Ekstaza“.
PASAŻ: Tom Mix „Noc strachu“.
RAJ: „Rok 1914“ Jadwiga Smosarska.
STYLOWY: „Żona z drugiej ręki“, oraz rewja z Bukojemską i Belskim.
ŚWIT: „Pod Twoją obronę“
UCIECHA: „Demon wielkiego miasta“ i rewja.

—o—

BIURO KONCERTOWE M. TUERKA.
Czwartek 9 listopada: Hanka Ordonówna, Wieczór piosenek.
Poniedziałek 13 listopada: III. Mistrzowski Koncert — Józef Manowarda I. Basista wiedeńskiej opery państwowej. 2239

—o—

— **Z Teatru Wielkiego.** Dzisiaj we czwartek w Teatrze Wielkim przedstawienie opery „Tosca“, urządzone staraniem Obywatelskiego Komitetu budowy pomnika ks. biskupa dr. Władysława Bandurskiego we Lwowie.

Bilety do nabycia w kasie Teatru Wielkiego i w biurze Małopolskiej Ajencji Reklamy, ul. Chorążczyzny 7.

W piatek dnia 10 bm. odegrane zostanie arcydzieło St. Wyspiańskiego „Wesele“, przyjmowane stale niezmiernie gorąco przez rozentuzjazmowaną publiczność pozostająca przez cały czas trwania akcji pod przepotężnem wrażeniem genjalnej wizji Poety.

W sobotę dnia 11 bm. uroczyste przedstawienie „Wesela“. Wstęp tylko za zaproszeniami Komitetu Obchodu 15-lecia Niepodległości Polski.

— **Teatr Rozmaitości.** „Dzika pszczoła“, kapitalna komedja L. H. Morstina, jedno z najciekawszych zjawisk współczesnej literatury polskiej, odegrana zostanie we czwartek dnia 9 bm.

— **Sobotnia popołudniówka w Teatrze Wielkim po cenach najniższych.** W sobotę dnia 11 bm. o godz. 3.30 pop. po cench najniższych, wystawiony zostanie przemiły wodewil H. Zbierzchowskiego „Porwana narzeczona, czyli jak się śmieje i płacze Lwów“.

— **Popołudniówki niedzielne w Teatrach Miejskich.** W niedzielę dnia 12 bm. godz. 3.30 pop. wystawia Teatr Wielki na skutek niesłabnącego zainteresowania szerokiej publiczności głośny faktomontaż J. Tepy „Fraulein Doktor“. — Teatr Rozmaitości. „Dzika pszczoła“, czarująca komedja L. H. Morstina, pełna słonecznego humoru i osnuta na tle interesującego problemu konfliktów małżeńskich, odegrana będzie w niedzielę o godz. 3.30 pop. po cenach najniższych.

— **Wieczornica góralska“ w Teatrze Rozmaitości.** Staraniem Towarzystwa Tatrzańskiego odbędzie się w sobotę dnia 11 bm. o godz. 5-tej pop. przedstawienie „Wieczornicy Góralskiej“, w której udział wezmą chóry góralskie w liczbie 70 osób, liczny balet i autentyczny kobziarz góralski. W czasie wieczornicy wykonane zostaną przepiękne tańce góralskie i śpiewy chóralne, do których muzykę komponował prof. B. Walek Walewski. Batuta prof. J. Mistrzyka. Zapowiedź tej niezmiernie oryginalnej imprezy, stojącej na wysokim poziomie artystycznym i o nieprzeciętnych walorach folklorystycznych budzi zrozumiałe zainteresowanie wśród całej kulturalnej publiczności Lwowa. „Wieczornica góralska“ powtórzona zostanie jeszcze w niedzielę dnia 12 bm. godz. 12.30 w południe.

Bilety do nabycia w kasach Teatrów Miejskich i w kasie biura ABO, Rutowskiego 2.

— **„Robinson Kruzoe“ w Teatrze Wielkim.** W najbliższych dniach wchodzi w Teatrze Wielkim na repertuar przedstawień dla młodzieży świetna przeróbka Zygmunta Fedorowskiego ze słynnej tak popularnej wśród dzieci i młodzieży powieści De Foego „Robinson Kruzoe“.

—o—

— **Colosseum.** Dziś w czwartek wielka premjera rewji „Najpiękniejsze Polki świata“, w wykonaniu doskonałego zespołu „Perskie Oko“. Na program złożą się najnowsze przeboje, dotychczas we Lwowie niewidziane, pełne humoru skecze, najnowsze piosenki i piękne tańce w wykonaniu uroczej Basi Relskiej i baletmistrza K. Ostrowskiego, ponadto primadonna p. M. Grabowska odśpiewa najnowszy slov - fox znanego autora p. Budzyńskiego. A wszystko to w pięknej oprawie scen. prof. Z. Balka. Na ekranie film o ciekawej treści pt.: „Karjera kelnerki“.

— **Premjera w „Stylowym“.** Dziś w kinie „Stylowym“ premjera nowej rewji. Rewja „Z całego serca“, w wykonaniu Bukojemskiej, Dore, Belskiego, Leńskiego, Mieczkowskiego i innych zapowiada się ze wszech miar interesująco. Dobór całkowicie nowych i dotąd niewidzianych we Lwowie tekstów i doskonałej muzyki w przepięknej oprawie dekoracyjnej prof. Balka, pod sprężystą reżyserja St Belskiego składają się na doskonałą całość. Na ekranie świetny film „Żona z drugiej ręki“ z Jean Harlow w roli tytułowej.

— **Legjoniści!** W piątek 10 bm. o godz. 19-tej wygłosi w lokalu Związku Legjonistów, ul. Zielona 12. ob. insp. Józef Trojanowski odczyt pt. „Dwudziestolecie pierwszej szkoły oficerskiej Związków Strzeleckich w Stróży“. O liczny udział członków uprasza się.

— **Oddział Małopolski Związku Banków w Polsce we Lwowie** komunikuje, iż w dniu 11 listopada br., jako w dniu uroczystego obchodu 15-lecia Niepodległości Państwa i Obrony Lwowa w Bankach zrzeszonych oraz w Kasach Oszczędności czynne będą li tylko kasy wekslowe do godziny 13-tej.

— **W Katolickim Związku Polek** (ul. Rutowskiego 13) mowić będzie w piątek dn. 10 bm. o godz. 5, ks. superjor Mirek P. J. na temat: „Marjologja regulatorem akcji katolickiej“. Wstęp wolny. Goście mile widziani.

— **Zarząd Lwowskiego Koła Związku żydowskiej inteligencji pracującej** podaje do wiadomości, że z dniem 5 listopada br. otworzył czytelnię czasopism i lokal bridge dla członków związku. Lokale związku są otwarte od 16-tej. Sekretarjat urzęduje codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt od 18-tej do 20-tej.

—o—

— **Prezes Sądu Apelacyjnego dr. Zieliński na wizytacji w Samborze.** Prezes Sądu Apelacyjnego dr. Zieliński wyjechał na wizytację Sądu okręgowego do Sambora. Równocześnie bawią w Samborze wiceprezes Sądu Apelac. p. Bejnarowicz i naczelnik rachuby p. Kramarzewski.

— **Pośmiertne odznaczenie ś. p. Ludwika Czarnowskiego.** Przedwcześnie zmarły długoletni dyrektor Teatrów Lwowskich, znakomity artysta, ulubieniec lwowskiej publiczności ś. p. Ludwik Czarnowski, został rozporządzeniem Pana Prezydenta Rzplitej P. z dnia 4/X. 1933 odznaczony medalem Niepodległości, za zasługi i prace położone w walce o niepodległość.

— **Odznaczenia Krzyżami Zasługi leśników małopolskich.** W dniu 5 listopada b. r. w Spale (na uroczystości Św. Huberta, w rezydencji P. Prezydenta Rzplitej) p. Minister rolnictwa i reform rolnych dr. Bronisław Nakoniecznikow - Klukowski w imieniu Pana Prezydenta i w Jego obecności, oraz w obecności p. prezesa Rady Ministrów J. Jędrzejewicza, udekorował Złotym Krzyżem Zasługi dyrektora Dyrekcji Lasów Państwowych we Lwowie p. inż. Konrada Szuberta. W imieniu p. Ministra rolnictwa i reform rolnych p. Adam Loret, dyrektor naczelny Lasów Państwowych udekorował Srebrnym Krzyżem Zasługi nadleśniczych Dyrekcji Lwowskiej: pp. inż. Romana Jurkiewicza z Nadleśnictwa Rafajłowa, inż. Jana Białowąsa z Nadleśnictwa Mizuń, inż. Jana Stachowicza z Nadleśnictwa Sołotwina Mizuńska, delegowanego do Zarządu Lasów Podhalańskich w Zakopanem oraz Bronzowym Krzyżem Zasługi gajowych Dyrekcji Lwowskiej: Michała Mykietyna z Nadleśnictwa Ilamnia, Cyryla Lutaka z Nadleśnictwa Suchodół i Jerzego Smereczuka z Nadleśnictwa Rafajłowa. (Wschód)

— **Z Polskiego Towarzystwa Historycznego.** Zapowiedziane na piatek, 10 b. m. posiedzenie naukowe Pol. Tow. historycznego nie odbędzie się. Następny termin posiedzenia zostanie ogłoszony w pismach.

—o—

Święto Policji Państwowej.

W związku z dorocznem świętem korpusu Policji Państwowej przypadającem w dniu Święta Narodowego odbędzie się w stolicy w przededniu święta t. j. w dniu 10 listopada szereg uroczystości.

O godz. 10-ej odbędzie się w kościele pokarmelickim (Krakowskie Przedmieście Nr. 60) uroczyste nabożeństwo za spokój duszy poległych na służbie oficerów i szeregowych policji państwowej wyznania rzymsko-katolickiego. W tymsamym czasie odbędą się podobne nabożeństwa w świątyniach stołecznych innych wyznań.

O godz. 12-ej odbędzie się w sali honorowej Komendy Głównej P. P. odsłonięcie tablicy policjantów poległych w roku 1933.

O godz. 13-ej nastąpi złożenie wieńca na grobie Nieznanego Żołnierza przez komendanta głównego P. P. płk. Maleszewskiego na czele delegacyj z okręgów wojewódzkich.

O godz. 13.15 odbędzie się na placu Marszałka Piłsudskiego apel honorowy poległych oficerów i szeregowych P. P., poczem o godz. 13.30 nastąpi dekoracja odznaczonych „Krzyżem Zasługi za Dzielność“.

O godz. 17-ej wyruszy z przed ratusza capstrzyk orkiestry policyjnej do Belwederu.

Ważna konferencja w Województwie lwowskiem w sprawie ulg dla rolnictwa małopolskiego.

Centralne biuro dla spraw finansowych przy Ministerstwie rolnictwa w Warszawie organizuje konferencję w celu wyjaśnienia sprawy konwersji krótkoterminowego kredytu rolniczego na rynku zorganizowanym, oraz spraw pokrewnych na terenie 4 Województw Małopolski, stanowiących okręg o odrębnej strukturze gospodarczej. Konferencja ta odbędzie się we Lwowie w gmachu Województwa, dnia 9 listopada. Zaproszenia otrzymali: przedstawiciele instytucyj finansowych, spółdzielczości, oraz organizacyj rolniczych. Referat wygłosi dyrektor Centralnego biura finansowo - rolnego przy Ministerstwie rolnictwa p. Lipski. (Wschód)

Z SALI KONCERTOWEJ.

Gaspar Cassado.

Gdy przed kilku laty gościł u nas poraz pierwszy wiolonczelista hiszpański Gaspar Cassado, którego poprzedziła sława „drugiego Casalsa“, byliśmy jakoś bardziej pobłażliwi w ocenie jego wyczynów artystycznych i nie kwestjonowaliśmy czy tytuł ten należy mu sie słusznie, czy nie.

Tym razem publiczność lwowska nastawioną była bardziej krytycznie. Niewiadomo czemu to przypisać: być może winien tu był w znacznej mierze sam program, a może rzeczywiście i pewne przemęczenie artysty, które wpłynęło na liczne niedociągnięcia wczorajszego wieczoru. Bylibyśmy może skłonni nawet darować Cassado nie jedno, przedewszystkiem ton, piękny i wydatny w rejonach najniższych, ale niejasny, brzęczący w rejonach górnych i mierną zupełnie technikę (jakże blado wypadła efektowna i przez licznych skrzypków i wiolonczelistów wykonywana u nas kompozycja Rimskiego-Korsakowa „Le Vol du Bourdon“), ale nie możemy mu darować tego, że nie porwał nas ani przez chwilę swą grą. Wydaje się faktycznie jakoby żaden z podanych wczoraj kompozytorów nie odpowiadał koncertantowi: Boccherini wykonany był w sposób mało stylowy. Bach poprawnie ale nad wyraz nieinteresujące, Schumann był mdły i bez polotu, nawet Granados nie miał tak specyficznej dla kompozytorów hiszpańskich nuty, która przecież powinna była być dla Cassado najbliższą. Słuchacz trzymany był przez cały czas na powierzchni tych rzeczy, nie mając możności uchwycić ich głębszego sensu.

Na tem większe uznanie zasługuje akompanjament d. **Edwarda Steinbergera** niezwykle stylowy i subtelny, wnikający za każdym razem w najtajniejsze intencje kompozytora.

Dr. Stefanja Łobaczewska.

Oszukiwanie bezrobotnych.

Pod gmachem PUPP przy ul. Skarbkowskiej, urzędował od pewnego czasu niejaki R. Kuźma, zamieszkały przy ul. Dąbrowskiego, który pod pretekstem wyrabiania posad, wyłudzał od bezrobotnych różnej wielkości kwoty pieniężne. Wczoraj pominęła mu się noga. Kiedy chciał wypróbowanym swym sposobem nabrać bezrobotnego z Siedlisk Jana Maksymca, został aresztowany.

Tajemniczy pakunek.

U portjera Magistratu zgłosiła się przedwczoraj w bramie, jakaś elegancko ubrana pani z prośbą o przechowanie jej na kilka minut jakiejś ciężkiej paczki, po którą miała zaraz wrócić. Kiedy po upływie paru godzin dama ta nie zgłosiła się, portjer podejrzywając jakąś nieczystą historję, zwrócił się do policji. Okazało się, że tajemnicza paczka zawiera maszynę do pisania. Prawdopodobnie pochodzi ona z kradzieży.

Sprytny oszust.

Wpłynęło na policję doniesienie handlarza węglem F. Kraja. Jakiś nieznany bowiem osobnik, podszywając się pod miano inkasenta jego firmy węglowej, podjął od urzędnika bankowego N. Christmana, należną Krajowi kwotę pieniężną za węgiel. Za sprytnym oszustem wszczęto poszukiwania.

—o—

Przed Świętem Niepodległości i Obrony Lwowa.

Uroczystości ku uczczeniu 15-lecia Niepodległości Polski i Obrony Lwowa będą niezwykłem świętem naszego miasta. O niezwykłem znaczeniu tego dnia świadczy fakt, że na te jubileuszowe uroczystości spodziewany jest przyjazd reprezentanta Prezydenta Rzeczypospolitej i Marszałka Józefa Piłsudskiego, którzy przyjęli protektorat nad Komitetem obchodowym. Niewątpliwie też ludność naszego miasta w której pamięci tak żywo tkwi wspomnienie krwawych i chlubnych dni Obrony Lwowa, weźmie masowy udział w tych uroczystościach i odpowiednim nastrojem da wyraz swym radosnym uczuciom.

Punktem kulminacyjnym uroczystości będzie gremjalna dekoracja Obrońców Lwowa Krzyżem Niepodległości, jedyna i wyjątkowa w tej formie w całej Polsce. Rozdanych będzie 8 Krzyżów Niepodległości z mieczami, 500 Krzyżów Niepodległości, i około 1300 Medali Niepodległości. Uroczysty ten moment poprzedzi Msza św. polowa na pl. przy ul. Pełczyńskiej, celebrowana po raz pierwszy w tem miejscu.

Tego samego dnia wieczorem odbędzie się uroczyste przedstawienie w Teatrze Wielkim, poprzedzone przemówieniem posła dr. Domaszewicza, prezesa BBWR., oraz raut w foyer teatru, po przedstawieniu. Następnego dnia uczestnicy uroczystości pójdą pokłonić się cieniom poległych na Cmentarz Obrońców Lwowa. Grób Nieznanego Żołnierza zostanie udekorowany Krzyżem Niepodległości z Mieczami, poczem nastąpi odczytanie listy poległych odznaczonych Krzyżem Niepodległości.

Uroczyste otwarcie Zjazdu Obrońców Lwowa, który odbędzie się publicznie w Teatrze Wielkim za zaproszeniami, uświetnione będzie przemówieniami powitalnemi przedstawicieli władz i organizacyj, oraz referatem posła dr. Ostrowskiego na temat zagadnień wschodniej połaci naszego kraju. Na obradach popołudniowych w sali przy ul. Bourlarda 5 wygłosi referat poseł dr. Mekarski o projekcie zmiany statutu Związku Obrońców Lwowa w kierunku rozszerzenia ram organizacyjnych Związku na Obrońców Lwowa z r. 1919 i 1920.

Interesującym punktem programu uroczystych dni będzie otwarcie wystawy z okresu walk o niepodległość — obejmującej obrazy historyczne na temat powstań narodowych i Obrony Lwowa.

Korpus Kadetów urządza uroczystą Akademję w Teatrze Wielkim, która wykonana będzie wyłącznie siłami kadetów.

Na uroczystości przybędą liczne delegacje i wycieczki z wszystkich miast Polski. M. in. przybędą delegacje pułków, związanych z obroną Lwowa: 38 pp., 39 pp., 4 p. leg., 2 p. Leg. i oddziałów pułków artyleryjskich. Pułki te wyślą swych dowódców, poczty sztandarowe, oraz kompanje honorowe, które wezmą udział w defiladzie wojskowej, połączonej z pochodem organizacyj społecznych, który przedefiluje przed przedstawicielami władz i organizacyj, oraz odznaczonymi Obrońcami Lwowa.

Na uroczyste dni spodziewana jest wspaniała dekoracja miasta.

* * *

Stałe miejsca w teatrze Wielkim nieważne. Komunikat Obchodu 15-lecia Odzyskania Niepodległości Państwa i Obrony Lwowa komunikuje, że na przedstawienie uroczyste w Teatrze Wielkim w dniu 11 b. m. stałe miejsca zarezerwowane są **nieważne**, wszystkiemi bowiem miejscami dysponuje komitet.

* * *

Nalepki. Zwraca się uwagę P. T. Publiczności, by zechciała bez zwłoki zaopatrzyć się w nalepki na dnie 10—12 listopada. Dotychczasowy nakład nalepek w ilości 80 tysięcy sztuk został już w hurtowym składzie wyczerpany, tak, że zaszła konieczność powiększenia nakładu o dalsze 20 tysięcy, które również są na wyczerpaniu. Ze względu na wielki popyt tak we Lwowie jak i na prowincji, pożądane jest nabywanie nalepek wcześnie, by można było regulować trzeci nakład. W ostatniej bowiem chwili zapotrzebowanie może zostać niepokrytem.

Jak już kilkakrotnie nadmieniliśmy, nalepki są do nabycia hurtownie u inż. K. Lisowskiego ul. Niemcewicza 48, Tel. 96, detalicznie zaś w kioskach i sklepach, zaopatrzonych w odpowiednie wywieszki reklamowe.

* * *

Jednodniówki. Każdy Obywatel powinien nabyć dwie jednodniówki Komitetu, a to propagandową, która okazała się przed dwoma tygodniami, oraz uroczystościową, która wyszła z druku obecnie i zawiera artykuły pióra wybitnych dowódców, oraz uczestników Obrony Lwowa. Jednodniówki są wydane starannie, pierwszą z nich zdobią piękne rysunki (cena egzemplarza 70 gr.). Jednodniówki są do nabycia u inż. K. Lisowskiego, ul. Niemcewicza 48.

Komitet Obywatelski Obchodu zawiadamia, że uczestnicy Zjazdu za okazaniem karty uczestnictwa mają zniżone ceny wstępu do muzeów miejskich i Panoramy Racławickiej w grupach w cenie po 10 gr. za osobę, a indywidualnie po 25 gr. za osobę.

* * *

Rozkaz do Obrońców Lwowa.

Wszyscy Obrońcy Lwowa zbiorą się ze sztandarem w Związku Obrońców Lwowa dnia 11 b. m. o godz. 8.15 przy ul. Kadeckiej obok remizy tramwajowej, gdzie nastąpi ugrupowanie i odmarsz na Mszę św. polową, oraz na dekorację Krzyżem i Medalem Niepodległości pod dowództwem pułk. Baczyńskiego, mjr. Wolanka i mjr. Jarzębińskiego, kpt. Świerżawskiego, kpt. Mellera i kpt. Rogozińskiego.

Dr. St. Ostrowski Prezes Związku Obrońców Lwowa.

W piątek 10 b. m. godz. 17.30 w hali sportowej ul. Jabłonowskich — zbiórka Obrońców Lwowa mających być dekorowanymi Krzyżem i Medalem Niepodległości, — celem ustalenia porządku na dzień 11 b. m.

* * *

Zbiórka Związku Rezerwistów celem wzięcia udziału w Święcie Niepodległości odbędzie się dnia 11 b. m. o g. 8 rano na dziedzińcu koszar Gwardji przy ul. Kurkowej 12. Koledzy rezerwiści stawcie się licznie.

* * *

Zarząd Koła Ogólngo Związku Podoficerów Rezerwy R. P. we Lwowie wzywa wszystkich członków do gremjalnego wzięcia udziału w uroczystości obchodu 15-tej rocznicy Niepodległości Państwa Polskiego i Obrony Lwowa a w szczególności w dniu 11 listopada b. r. w uroczystem nabożeństwie i defiladzie oraz „Uroczystym Wieczorze“, który odbędzie się w lokalu własnym o godz. 19 — Zbiórka do wymarszu na nabożeństwo i defiladę o godz. 8 rano w lokalu.

* * *

Nabożeństwo za poległych uczniów. Dyrekcja i Koło Rodzicielskie VIII gimnazjum zapraszają rodziny i krewnych uczniów poległych w walkach o niepodległość w latach 1918—1920 na Nabożeństwo żałobne w dniu 10 listopada o godz. 9 rano w kościele św. Zofji.

* * *

Kawalerowie orderu wojennego Virtuti Militari są proszeni o zawieszenie w dniu 11 listopada Krzyża na płaszczu i o przybycie na Mszę św. polową w ul. Pełczyńskiej — na godz. 8.50, oraz na defiladę, która odbędzie się po Mszy św. polowej na pl. Halickim. — Dostęp na miejsca uroczystości ułatwią organa bezpieczeństwa po okazaniu legitymacji (kolejowej) na Krzyż V. M.

* * *

Odznaczenie zasłużonego kapłana. Kapituła Gwiazdy Górnośląskiej nadała ks. Karolowi Banszelowi, obecnie proboszczowi wyznania ewangelickiego DOK. VI. Gwiazdę Górnośląską za zasługi położone w walkach o polskość i przynależność do Polski Górnego Śląska.

* * *

Uroczyste nabożeństwo w kościele ewangelickim dla uczczenia 15-tej rocznicy odzyskania niepodległości Państwa odbędzie się w niedzielę 12 listopada b. r. o godz. 12.15, staraniem Koła Ewangelików-Polaków.

Na program złożą się: przemówienie prof. dr. Kwiatkowskiego, śpiew chóru Związku Legionistów, produkcje orkiestry wojskowej 26 p. p., gra na skrzypcach p. W. Gerhardta i deklamacje J. Taylorówny, oraz Halusi Banszelówny.

* * *

Przyjazd do Lwowa delegacyj dawnych lwowskich pułków. Do Lwowa zjeżdżają w dniu 11 listopada b. r.: kompania honorowa 38 p. p. Strzelców lwowskich z chorągwią i orkiestrą (dawnego 1 pułku Strzelców Lwowskich), poczty chorągwiane: 39 p. p. Strzelców Lwowskich, 4 p. p. Legjonów z Kielc i 2 baonu saperów z Warszawy, by wziąć udział w naszych uroczystościach w dniu 11 i 12 b. m. Niewątpimy że społeczeństwo powita jak najserdeczniej drogich gości na dworcu głównym w dniu 11 b. m. o godz. 7.20.

* * *

Dla uczczenia 15-lecia Święta Niepodległości, Związki Zawodowe Pracowników instytucyj ubezpieczeń społecznych we Lwowie urządzają uroczystą akademję w czwartek 9. b. m. w sali „Gwiazdy“ o godz. 19. Po przemówieniu przewodniczącego komitetu p. Vambery i referacie posła dr. Wojciechowskiego, odbędzie się część artystyczna akademji.

* * *

Akademja kadecka w dniu 11 listopada. Na uroczystą Akademję w dniu 11 listopada przygotowali w tym roku kadeci interesującą nowość. Będzie nią sztuka muzyczna p. t. „Ku Odrodzeniu. Trzy etapy z życia Narodu polskiego“, pióra dr. Waleriana Kwiatkowskiego a kompozycji p. Mieczysława Krzyńskiego, profesorów Korp. Kadetów. Sztuka ukazuje nam wysiłki niepodległościowe w 3 obrazach: rok 1864, 1905 i 1914. Kadeci objęli partje chóralne i część solowych. Na solistów zaproszono panie: Jędrzejewską, Korytko i Popowiczównę, oraz panów Tarnawskiego, Płońskiego i Moskal-Czajkowskiego. Balet prowadzi baletmistrz p. Wacha, asystent Szkoły Technicznej. Orkiestra symfoniczna 26 i 40 p. p. Całość reżyseruje art. dram. p. Marjan Bielecki, profesor Korp. Kadetów. Intensywne próby jakie się od kilku dni odbywają w auli Korp. Kadetów i w Teatrze Wielkim, świadczą o troskliwości przygotowania. Kadeci podjęli rzecz bardzo poważną, to też zasługuje ona na jak najżywsze zainteresowanie społeczeństwa.

—o—

W kniei świętego Huberta.

Jeśli porównać Białowieże ze Spałą — te dwa osiedla leśne — to bilans wyrównania, zwłaszcza gdy chodzi o pierwsze wrażenia, napewne nie wypadnie na korzyść Białowieży. Zanadto już pretensjonalny, za nadto przesadnie „malowniczy“ i zanadto obcy w swoim cudackim stylu jest ten białowiesk niby zamek, niby dworzec kolejowy, niby karczma wreszcie, bo tak pono nazwał tę budowlę dziwaczną wybredny car Aleksander, kiedy mu ją po raz pierwszy wypadło odwiedzić.

A Stoczek dawniejsza wioska leśna, dziś zaś główna arterja Białowieży, też zanadto już rozbrzmiał się gwarem setek kupców drzewnych — zjeżdżających do Puszczy, aby obrabiać swe interesy. Puszcza odsunęła się daleko od Białowieży. Odnaleźć Puszczę można tylko hen, w mrocznych ostępach Parku Narodowego, rezerwatu przyrody, którego nie śmie tknąć ani żelazo, ani człowiek.

Jakże inaczej jest w Spale.

Tu las dominuje nad wszystkiem, wdziera się do parku, zagląda do okien bezpretensjonalnej willi, niesłusznie zwanej pałacem, szumi tuż za ścianami drewnianej kapliczki świętego Huberta i wraz z jej dzwonami nuci cichutko pieśń ku chwale Przyrody i Boga. Może ten las spalski jest nieco mniej różnorodny. Brak tu zapewne tych wielosetletnich dębów i wspaniałych świerków, które tak zachwycają w Białowieży. Brak wreszcie potężnych przerażających swym ogromem wykrotów. Powalone pnie nie zagradzają dróg leśnych. Spała została zaliczona do rzędu półrezerwatów. Nikt tu nie wyrębuje drzew zdrowych, usuwa się jednak chore i wyschnięte z przyczyny naturalnej, czego nie wolno czynić w Białowieży, jako w rezerwacie zupełnym.

Co? Usuwa się drzewa chore? Ech chyba nie wiele mają do roboty siekiery spalskie. Próżnują. Las, który otacza nas dokoła nieprzejrzanym wysokim łanem, składa się z przepięknych gonnych sosen, prostych i smukłych, niby maszty, czubatych pysznemi pióropuszami wiecznie wiośnianej zieleni. Tylko gdzieniegdzie zamajaczy biały, widomy pień brzozy, albo grab mignie rudozłotym płaszczem opadających liści. Pozatem sosny, wszędzie sosny, rosnące na zielonym dywanie mchów i paproci. W Białowieży jest wieczny ruch, przewijają się setki turystów, warczą samochody. W Spale panuje cisza, wielka cisza prawdziwej kniei. Tylko niekiedy odezwie się trąbka myśliwska. Rozsypie się srebrem dźwięków odgłos fanfary. I gdy wiatr przyjazny zawieje, może z psiarni, znajdującej się daleko za Pilicą, zaleci aż do wnętrza kniei, zdenerwowane, chciwe krwi ujadanie. To przecież kraj łowów. Jedyny może dziś w Europie ostęp leśny, nad którym wciąż jeszcze rozciąga władanie Święty Hubert, patron myśliwych. Tu kiedyś pod strzałami koronowanych łowców padały setki wspaniałych jeleni, których rozłożyste rogi z cyframi, zaopatrzonemi w korony królewskie, wielko książęce i cesarskie zdobią białe ściany krużganków zabudowań pałacowych. Tu wreszcie Pan Prezydent lubi spędzać swe wywczasy i tu też wznowił obchód doroczny dnia Świętego Huberta.

Jedyny gwarny dzień w Spale. Ale nie dziwiły mu się bynajmniej smukłe gonne sosny. To też na zew Dostojnego Gospodarza zjechali do Spały sami dobrze ich znajomi — ludzie, na których widok nie zdziwi się nikt z mieszkańców lasu, kłusownik tylko chyba ucieknie chyłkiem i zaszyje się w gąszczu. Zjechał do Spały cały legjon zielonych mundurów na których dystynkcje znaczą złote liście dębowe —zastęp ludzi co bronią lasów na całym obszarze rozległej Polski, bronią również czujnie i również ofiarnie, jak bataliony KOP-u strażujące na rubieżach Rzeczypospolitej.

— Tak nasza służba wymaga ciągłej czujności i poświęcenia i wielkiego umiłowania — powiedział mi jeden z sympatycznych salenizantów-leśników. — Każdy z nas musi być przyrodnikiem i hodowcą zwierzyny i znać się potrochu na wszystkiem. Jeden zresztą posiada większe uzdolnienie w tym kierunku, a drugi w innym. Wszyscy jednak muszą jednakowo kochać las. Ten cel nas łączy i może dlatego niema wśród nas żadnej zawiści. Nikt nie zazdrości nikomu. Każdy stara się, aby jego las, jego „własny las“ wyglądał najzdrowiej i prosperował najlepiej.

J. M. T.

Skauci węgierscy w obozie zimowym w Polsce.

W ciągu ostatnich kilku dni bawił w Warszawie znany węgierski działacz skautowy p. Ernö Vajna, który przeprowadził szereg konferencyj w sprawie zorganizowania obozu zimowego w Polsce dla skautów węgierskich.

Wynik tych konferencyj jest pozytywny i w okresie Bożego Narodzenia przybędzie do nas większa grupa skautów węgierskich dla których zorganizowany zostanie specjalny obóz narciarski na Huculszczyźnie w okolicach Worochty. Goście węgierscy odwiedzą również Krynicę i Zakopane.

Wizyta polskich przemysłowców drzewnych w Gdańsku.

W sobotę, dnia 4 b. m. przybyli do Gdańska na zaproszenie Rady Portu przedstawiciele przemysłowców drzewnych z Polski z prezesem Rady Naczelnej Związków Drzewnych w Polsce K. Ostrowskim i wiceprezesem A. Monitzem na czele. W delegacji biorą pozatem udział przedstawiciele przemysłu i handlu drzewnego ze Lwowa Warszawy, Krakowa i Wilna pp. Ulam, wiceprezes Syndykatu Interesantów Drzewnych we Lwowie, Griffel, wiceprezes tegoż Syndykatu, dr. Wistreich, prezes Zrzeszenia Przemysłu i Handlu Drzewnego w Krakowie i t. d. Goście złożyli wizytę w Radzie Portu.

Około godz. 10-tej w sali posiedzeń odbyła się konferencja pod przewodnictwem dyr. Nagórskiego z udziałem przedstawicieli gdańskiego Związku Eksporterów oraz gdańskich spedytorów drzewa. Konferencja miała na celu omówienie ogólnych warunków eksportu i kosztów przeładunkowych i składania drzewa w porcie gdańskim. Koszty te uległy w ciągu ostatnich kilku lat bardzo wydatnej zniżce, która jeszcze powiększona została przez obniżenie taryfy portowej z dn. 1 listopada br.

O godz. 13 min. 30 odbyło się na zaproszenie Rady Portu śniadanie z udziałem prezydenta Rady Portu, przedstawicieli Polski i Gdańska, delegacji Rady Portu, obu dyrektorów i wyższych urzędników Rady Portu. Oprócz gości polskich zaproszeni byli reprezentanci gdańskich eksporterów i spedytorów drzewa. W godzinach popołudniowych odbyły się konferencje między delegatami przemysłowców polskich a przedstawicielami miejscowych organizacyj drzewnych. O godz. 8 wiecz. odbył się obiad wydany na cześć gości przez Związek Gdańskich Eksporterów Drzewa, w którym wzięli udział przedstawiciele Rady Portu.

Zniżka kosztów utrzymania.

Według danych Głównego Urzędu Statystycznego, ogólny wskaźnik kosztów utrzymania w Warszawie, biorąc za podstawę r. 1927 = 100, wynosił w październiku rb. 69.9 wobec 70.0 we wrześniu r. b. i 75.1 w październiku 1932 r. Wskaźniki poszczególnych artykułów przedstawiały się następująco (pierwsza cyfra z października 1932 r., druga z września, trzecia z października 1933 r.): żywność 59.2 — 51.9 — 54.8, alkohol, tytoń 108.1 — 102.1 — 102.1, opał, światło 123.8 — 106.1 — 106.3, komorne 170.1 — 170.1 — 170.1 odzież, obuwie 70.5 — 63.2 — 62.9, inne 105.4 — 101.9 — 101.0.

Dlaczego ręka prawa ma pierwszeństwo przed lewą.

Jeden z wybitnych pedagogów poddał niedawno pod dyskusję problem przyzwyczajania dzieci od najwcześniejszych lat do równomiernego używania przy wszystkich czynnościach obu rąk. Twierdzi on, że odpowiednie wychowanie powinno usunąć zupełnie olbrzymią różnicę w sile i zręczności pomiędzy ręką lewą a prawą.

Na kwestję tę jednak różni uczeni rozmaicie się zapatrują. Jest rzeczą dowiedzioną, że pierwszeństwo prawej ręki przed lewą jest dziedzictwem wielu tysięcy lat. Przyczynę tego faktu uczony Martens określa w następujący sposób: Człowiek posiada, jak wiadomo, serce z lewej strony, a ponieważ wyższe gatunki małp odznaczają się tą samą właściwością, przypuszczać należy, że jest ona tak stara, jak ludzkość. Górna szersza część serca wysunięta jest na prawo, na środek piersi, a z niej wychodzi wielka arterja, zwana aortą, która idzie w górę na prawo, a potem zwraca się łukiem na lewo i wdół. Z niej wychodzi jedna arterja do prawego ramienia, a niżej druga do lewego.

Chociaż więc prawa ręka w prostej linji znajduje się dalej od serca, niż lewa, jest mu jednak bliższa, jeżeli chodzi o obieg krwi, otrzymuje bowiem dopływ krwi wcześniej. U większości ludzi arterja prowadząca do prawego ramienia jest trochę szersza, niż jej sąsiadka z lewej strony i dlatego otrzymuje więcej krwi. Jest lepiej odżywiana, a przeto sprawniejsza. Jeżeli chodzi o mańkutów, to nie jest jeszcze ustalone, czy mają oni lewą arterję szerszą. Ponieważ proporcja obu arteryj nie jest u wszystkich ludzi jednaka, wydaje się ona odziedziczonym po pokoleniach wynikiem ćwiczeń, wykonywanych od szeregu tysiącleci.

Jaki jednak cel mieliby nasi przodkowie w specjalnem zaprawianiu prawej ręki do silnych i skomplikowanych ruchów? Wyjaśnia to znowu położenie serca. Czasy pierwotne były okresem ciągłych walk między człowiekiem a zwierzęciem, człowiekiem a człowiekiem. Doświadczenie szybko nauczyło ludzi, że rana w serce najszybciej i najpewniej zabija.

Bicie serca wskutek strachu ostrzegało, gdzie znajduje się punkt najbardziej zasługujący na ochronę. Człowiek zdał sobie sprawę, że lewej ręki musi użyć do ochrony serca i dlatego uzbroił ją w tarczę, prawą zaś mógł używać do ataku i uzbroił ją w miecz. Ponieważ przeciwnik miał także zwyczaj uderzać prawą ręką, przeto ochrona znajdującej się naprzeciw lewej strony walczącego była usprawiedliwiona.

Miecz i tarcza wyjaśniają zatem różnice między prawą a lewą ręką, będąc symbolami ataku i obrony, ruchu i spoczynku, aktywności i pasywności.

W ciągu wieków ręka prawa wykształciła się wskutek tego znacznie silniej, niż lewa. Nie jest zatem wykluczone, że stosunek ten możnaby zmienić przez wychowanie, ale mogłoby to być dziełem dopiero szeregu pokoleń. Jan Jakób Rousseau powiada, że wychowanie jest wszechmocne, może bowiem zmienić małpę w człowieka. Pozostaje jeszcze do rozstrzygnięcia kwestja, czy pożytek, jaki osiągnęłaby kiedyś ludzkość ze zmiany dzisiejszej jednostronności na równomierne władanie obu rękoma, byłby w odpowiednim stosunku do włożonego w pracę wysiłku.

„Polska i Konferencja Pokojowa", jako temat tezy doktorskiej na uniwersytecie włoskim.

Na faszystowskim wydziale Nauk Politycznych i Gospodarczych przy Uniwersytecie w Perugji student Andrzej Jerzy Valentino zgłosił tezę doktorską na temat „Polska i Konferencja Pokojowa". Tezy tej bronił w tych dniach przed komisją, złożoną z komisarza rządowego faszystowskiego uniwersytetu nauk politycznych i gospodarczych prof. Sergiusza Panunzio b. podsekretarza stanu w Ministerstwie Finansów oraz prof. Pawła Orano posła do parlamentu, prof. Franciszka Coppola akademika i prof. Roberta Michelsa.

Valentino w swej tezie, po rozpatrzeniu tła historycznego w okresie rozbiorów i po tym okresie szczególną uwagę zwrócił na problemat Pomorza udawadniając szeroko rozwiniętą argumentacją rzeczową i dowodową nie tylko zadośćuczynienie sprawiedliwości, co znalazło wyraz w odzyskaniu przez Polskę Pomorza, ale przedewszystkiem racje prawne, polityczne i gospodarcze, motywując słuszność nie tylko etnograficzną przynależenia Pomorza do Państwa Polskiego.

Członkowie komisji egzaminacyjnej, a zwłaszcza znany teoretyk imperjalizmu włoskiego akademik Coppola, redaktor czasopisma „Politica", usiłował energicznie zwalczać argumentacje studenta Valentino, dowodząc, że konkluzje jego tezy nie idą po linji dyrektyw polityki włoskiej. Kilkakrotnie przywołany do porządku przez przewodniczącego prof. Panunzio, akademik Coppola stwierdził, że student Valentino ujął kwestję subjektywnie, opierając się na przesłankach natury uczuciowej i wobec tego zrzeka się od dalszego egzaminowania tezy. Część historyczną rozpatrywał prof. Orano, zwracając uwagę na uwydatnienie przeprowadzonych gruntownych studjów teoretycznych i praktyczne zaznajomienie się z przedmiotem tezy i zauważając że przy tego rodzaju tematach należy zachowywać jak najdalej idący objektywizm. Część gospodarczą tezy przedyskutował prof. Michels, zgadzając się na przesłanki p. Valentino, na których oparł się on przy udowodnieniu potrzeb gospodarczych, powodujących konieczność posiadania przez Polskę dostępu do morza, przechodzącego przez terytorjum etnograficznie polskie.

Po dłuższej, bo 45-minutowej dyskusji komisja egzaminacyjna fakultetu promowała studenta Valentino na doktora nauk politycznych i gospodarczych.

Program radjowy.

Czwartek, 9 listopada.

Lwów. (381) Godz 7—7'55: Transmisja z Warszawy. Audycja poranna. 7'55—11'30: Przerwa. 11'30: Codzienny przegląd prasy polskiej. 11'40: Odczytanie programu na dzień bież. 11'45: Trans. z Warszawy. Komunikat Ministerstwa Opieki Społecznej dla Państw. Urzędów Pośrednictwa Pracy. 11'50: Komunikaty i repertuar teatrów. 11'57: Sygnał czasu z Obserwatorjum Astronomicznego w Warszawie, hejnał z Wieży Marjackiej w Krakowie. 12'05: Trans. z Warszawy. Orkiestry wiejskie (płyty). 12'30: Dziennik południowy. 12'35: Trans. z Warszawy IV. koncert szkolny z Filharmonji Warsz. zorganizowany przez Polskie Radjo wespół z Wydziałem Oświaty i Kultury Magistratu m. st. Warszawy, w wyk. orkiestry filharmonicznej pod dyr. Józefa Ozimińskiego. Eugenjusz Maj (śpiew) i Marja Wiłkomirska (akomp.). Słowo wstępne wygłosi p. Tadeusz Mayzner. 14: Trans. z Warszawy. Wiadomości meteor. 14'03—15'30: Przerwa. 15'30: Wiadomości gospodarcze. 15'40: Trans. z Warszawy. Muzyka lekka w wyk. zespołu. Wiesława Wilkosza. 16'40: Trans. z Warszawy. Odczyt: „Co kobieta wnosi do pracy społecznej" — wygłosi p. Magdalena Skarzyńska. 16'55: Tr. z Warszawy. Recital śpiewaczy Jarosława Goebla - Tarnawy (bas), przy fortepianie prof. Ludwik Urstein. 17'20: Trans. z Warszawy. Pieśni Beethovena i Wolfa w wyk. Eugenji Hoffmanowej (mezzo-sopr.), 17'50: Tr. z Warszawy. „Nowiny rolnicze" (komunikat Ministerstwa Rolnictwa). 18: Trans. z Warszawy. Odczyt (z cyklu „Zagadnienia gospodarcze") „Sprawa robotnicza" wygł. p. Jan Hoppe. 18'20: Trans. z Warszawy. Słuchowisko: „Sen wieczoru jesiennego" p/g G. d'Anunzia. 19: Odczytanie programu na dzień nast. 19'05: Płyty gramofonowe. 19'15: Rozmaitości. 19'25: Trans. z Warszawy. Odczyt aktualny. 19'40: Wiadomości sportowe. 19'47: Dziennik wieczorny. 19'55: Przerwa. 20: Trans. z Warszawy. Przemówienie z okazji 15-lecia Odzyskania Niepodległości Polski, p. Prez. W. Sławka: „Ustrój Rzplitej". 20'15: Trans. z Warszawy. Muzyka lekka w wyk. orkiestry P.R. pod dyr. Stanisława Nawrota i Erna Gistedt (śpiew). 21'15: Trans. z Warszawy. Skrzynka pocztowa, techniczna, korespondencję bieżącą omówi i porad technicznych udzieli p. Wacław Frenkiel. 21'30: Tr. z Warszawy. Dalszy ciąg muzyki. 22'15: Trans. z Warszawy. Muzyka taneczna z kabaretu „Femina". 23: Komunikaty. 23'05—23'30: Dalszy ciąg muzyki tanecznej.

Piątek, 10 listopada.

Lwów. (381). Godz. 7—7'35: Audycja poranna. 7'55—11'30: Przerwa. 11'30: Codzienny przegląd prasy polskiej. 11'40: Odczytanie programu na dzień bieżący. 11'45: Komunikaty, repertuar teatrów i płyty. 11'57: Sygnał czasu z Obserwatorjum Astronomicznego w Warszawie, hejnał z Wieży Marjackiej w Krakowie. 12'05: „Na Gwiaździstym firmamencie", reportaż muzyczny p. Celiny Nahlik. 12'30: Dziennik południowy. 12'35: Wiadomości meteor. 12'38: Dalszy ciąg reportażu muzycznego. 13—15'30: Przerwa. 15'30: Wiadomości gospodarcze. 15'40: Trans. z Warszawy. Wiadomości Państw. Urz. Wychowania Fizycznego i Państw. Zw. Sportowego. 15'45: Lwowska kronika harcerska. 15'50: Lwowska Chwilka Morska i Kolonialna. 15'55: Trans. z Warszawy. Muzyka salonowa w wyk. zespołu Arkadjusza Bukina. 16'40: „Wśród książek", omówienie ostatnich wydawnictw. 16'55: Trans. z Warszawy. Recital fortepianowy Heleny Cywińskiej. 17'25: Trans. z Poznania. Arje i pieśni w wyk. Stanisława Roya. 17'50: „Hieroglify polskie" (nauka stenografji) w opr. dr. Maksymiljana Mesuse, lektora Uniw. J. K. 18: Trans. z Krakowa. „Józef Mehoffer" (w 4-lecie jego pracy artystycznej) — wygł. dr. Artur Schroeder. 18'20: Płyta gramofonowa. 18'25: Rozmaitości. 18'50: Trans. z Warszawy. Felieton aktualny. 19'05: Trans. z Warszawy z placu Małachowskiego — odsłonięcia pomnika ku czci poległych żołnierzy P. O. W. oraz przemówienie gen. dywizji Edwarda Rydza Śmigłego. 19'30: Muzyka z płyt. 19'35: Odczytanie programu na dzień następny. 19'40: Wiadomości sportowe. 19'47: Dziennik wieczorny. 19'55: Przerwa. 20: Trans. z Warszawy. Przemówienie z okazji 15-lecia Odzyskania Niepodległości Polski, gen. Kazimierza Sosnkowskiego. „Jakiemi siłami zdobywaliśmy wolność i granice". 20'15: Trans. z Warszawy. Koncert symf. z Filharmonji Warsz. w wyk. orkiestry filharmonicznej pod dyr. Walerjana Bierdjajewa i Józef Manowarda (śpiew). 20'55: Trans. z Warszawy. Felieton literacki. „Niepodległość w zwierciadle literatury" — wygł. p. Karol Koźmiński. 21'10: Trans. z Warszawy. Dalszy ciąg koncertu. 22'15: Trans. z Warszawy. 10 pieśni legjonowych w wyk. chóru Kursu Naucz. Konserwatorjum Pol. Tow. Muz. pod dyr. prof. Czesława Kozietulskiego. 22'35: Melodje z filmów dźwiękowych (płyty). 23: Komunikaty. 23'05—23'30: Dalszy ciąg muzyki z płyt.

Goering u Mussoliniego.

Paryż, 7 listopada. (PAT) Donoszą z Rzymu, że Goering przyjęty był przez Mussoliniego. O konferencji nie wydano żadnego komunikatu.

Wycieczka do Wiednia.

Syndykat Dziennikarzy lwowskich, organizujący wycieczkę do Wiednia pociągiem specjalnym od 3 do 28 grudnia b. r. zwraca się do osób zgłoszonych, które jeszcze nie przedłożyły dokumentów i nie wpłaciły kwoty 135 zł. aby to uskuteczniły do dnia 12 b. m. Reflektanci, którzy tego nie uczynią nie będą uwzględnieni, a ich miejsca będą przeznaczone dla innych.

Część uczestników wycieczki będzie mogła wrócić do kraju 21 grudnia.

W sprawie małej ilości pozostałych miejsc uczestnictwa w wycieczce udzielają informacyj i przyjmują zgłoszenia: Wagons - Lits (pl. Halicki 15, tel 30-01) oraz Syndykat Dziennikarzy Lwowskich (ul. Sokoła 4, od 9'30 do 11-tej, lub po południu tel. 67—86, od godz. 15—17).

O udziale w wycieczce decyduje kolejność zgłoszeń.

Związek Strzelecki

№ 106. Organ Zarządu VI. Okręgu Związku Strzeleckiego 9 XI. 1933.

Nowy dowód tężyzny ludu polskiego.

W chwili wzmożonej akcji żywiołów destrukcyjnych, w okresie ciężkiej walki o byt na wsi, z prawdziwą radością możemy zanotować, że lud polski nie zapomina o swych obowiązkach i nadal gotów jest do ofiar na rzecz misji dziejowej, jaką od długich wieków jest szerzenie zachodnio-europejskiej kultury na wschodzie. Wszędzie tam, gdzie znajdują się jednostki chętne do pracy, powstają „Domy Ludowe“, w których skupia się pozaszkolna praca kulturalno-oświatowa.

Ostatnio również i w Mikołajowie (pow. Bóbrka), małe — malowniczo na północnej krawędzi Podola rozbudowanej — wiosce odbyła się podniosła Uroczystość Poświęcenia Domu Ludowego T. S. L.

Po nabożeństwie — w czasie którego przygrywała orkiestra Straży pożarnej z Dawidowa, ksiądz proboszcz z Hanaczowa dokonał aktu poświęcenia Domu, podkreślając w swem przemówieniu, że w ciągu krótkiego czasu Mikołajów wybudował piękną kaplicę, oraz Dom Ludowy. — Następnie inicjator budowy Domu p. Jan Diduszko (por. rez. W. P. i kierownik szkoły) witał reprezentantów Władz w osobach Starosty i Inspektora szkolnego z Bóbrki, delegatów Korpusu Kadetów i Zw. Of. Rez. ze Lwowa, oraz licznych gości z dalszych i bliższych okolic, dziękując wszystkim, którzy przyczynili się do powstania Domu, a w szczególności p. Staroście, Zarządowi T. S. L., oraz p. Dyr. lasów Ordynacji hr. Potockiego, gdyż bez pomocy tych ostatnich, budowa Domu nie byłaby zrealizowana w tak krótkim czasie.

Mówca podkreślił w swem przemówieniu, że Dom Ludowy powstał z pracy i funduszów polskich, nie mniej jednak pomieścić może wszystkich współobywateli — chętnych do współpracy — bez względu na religię i narodowość.

Kończąc wzniósł na Cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej, Jej Prezydenta Prof. I. Mościckiego, oraz Pierwszego Marszałka Polski J. Piłsudskiego okrzyk, entuzjastycznie powtórzony przez wszystkich zebranych, nie wyłączając Rusinów.

Z dalszych mówców wymienić należy Prezesa Koła T. S. L. w Bóbrce, oraz p. Starostę, którzy wyrażając swoją radość z powodu powstania nowej placówki kulturalnej, obiecali dalszą pomoc i opiekę [illegible] która przetwarzać będzie lud — przygnębiony biedą i zbałamucony wrogą agitacją — na świadomych obywateli Państwa Polskiego.

Uroczystość zakończyła się defiladą miejscowego Oddz. Zw. Strzeleckiego i zbiorową fotografią, poczem po wspólnym obiedzie odbyło się przedstawienie na własnej scenie w Domu Ludowym i zabawa ludowa z tańcami i pieśniami.

W tej ostatniej części programu ogólną sympatię zdobyli sobie lwowscy Kadeci, którzy do białego rana pełnili służbę na świeżo otwartej Placówce.

Jak to było w szkole oficerskiej w Stróży.

Staraniem Oddziału Związku Strzeleckiego im. Piątek Herwina wygłosił dnia 21. października w świetlicy garnizonowej im. Lisa Kuli członek tegoż oddziału obyw. Józef Trojanowski odczyt „Dwudziestolecie Pierwszej oficerskiej Szkoły Strzeleckiej w Stróży“ — którego treść oparł na własnych przeżyciach, jako jeden z elewów tej szkoły.

Prelegent scharakteryzował w krótkim wstępie stan ziem polskich pod trzema zaborami bezpośrednio przed wojną światową, nawiązując do prac organizacyjnych Obywatela Mieczysława (J. Piłsudskiego) z wiernymi jego towarzyszami: Sosnkowskim, Sławkiem, Trojanowskim i innymi około powołania do życia Związku Walki Czynnej, przekształconego następnie na uzgodniony z konstytucją krajową Związek Strzelecki, w którym pod wodzą ukochanego Komendanta zaprawiała się młodzież w twardych warunkach do orężnej walki na śmierć i życie o honor narodowy, o wolną i zjednoczoną Ojczyznę. Charakteryzując ówczesne społeczeństwo galicyjskie, przytoczył autor charakterystyczne powiedzenie szefa ówczesnej Rady Szkolnej Krajowej skierowane do prelegenta: „Jakto, pan założyciel Związku Strzeleckiego, pan bratający się z robociarzami, ma czelność prosić o stabilizację“.

Pragnąc wykształcić kadry oficerów, mających organizować Z. S. we wszystkich dzielnicach, powołał komendant do życia w roku 1913 — 105 elewów do Strzeleckiej Szkoły Oficerskiej w Stróżach, która mieściła się w starym dworku po rozparcelowanym majątku ziemskim. Kiedy prelegent omawiał szczegóły organizacyjne, jak unikanie stykania się z władzami austrjackiemi, występowanie elewów pod pseudonimami, przyczem nieraz aż do ukończenia szkoły często nie znało się prawdziwego nazwiska, szczupłość środków pieniężnych, strzelcy z zapartym oddechem wsłuchiwali się w te szczegóły, które przy dzisiejszym stanie naszej Armji i Związku Strzeleckiego brzmiały jak z bajki — jako coś egzotycznego.

W dalszej części opowiadał prelegent w formie gawędy przy kominku: Nieraz staraliśmy się skierować naszą pogawędkę na akutalne sprawy polityczne, aby z ust Komendanta usłyszeć ocenę sytuacji i wywnioskować, kiedy nasze zamiary wprowadzimy ostatecznie w czyn. Ale sfinksowa twarz Komendanta zasuwała się wówczas jakby mgłą ogromu trudności piętrzących się przed naszem zadaniem i z ust jego dobywały się słowa: „Dużo jeszcze pracy mamy, moi chłopcy, przed sobą..., ale czas szybko leci i ani się obejrzymy, kiedy trzeba będzie stanąć...“

Przytaczał następnie sceny z odwiedzin szkoły przez nestora ruchu niepodległościowego sędziwego Bolesława Limanowskiego. Właśnie wtedy odbywały się ćwiczenia polowe ze strzelaniem, na które przybył Limanowski podtrzymywany przez Komendanta. Siedemdziesięcioletni starzec, przyłożywszy dłoń do ucha wsłuchiwał się w odgłosy walki a usta jego szeptały drżąc e wzruszenia: „Słyszę polskie strzały, słyszę polską komendę, jak ongiś przed 50-ciu laty to Wojsko Polskie strzela!“

I rzęsiste łzy jak groch poczęły mu spływać na bielusieńkie wąsy. I tak stali obaj, otoczeni rojem polskich żołnierzy, jak uosobienie dwóch wieków dwóch pokoleń; starego, które już tylko płakać i modlić się umie i młodego niosącego ze swym Ukochanym Wodzem wolność Ojczyźnie.

W końcu zdał prelegent sprawę ze zjazdu byłych elewów w Stróżach, gdyż inni polegli albo część wskutek przeszkód służbowych nie zjawiła się. Dworek ówczesny przemieniony na szkołę powszechną spełnia rolę podobną do ówczesnej, kształcąc obywateli Nowej Polski, którzy dzieło stworzone przez Wodza mają wzmacniać i doskonalić.

Niezwykła uwaga przez cały czas pogadanki, rzęsiste oklaski i dzięki serdeczne, złożone prelegentowi w imieniu strzelców przez obyw. A. Skoczylasa, świadczyły o wartości niepowszedniej tej imprezy.

Marsz I. Brygady, której oficerowie przed 20 laty kształcili się w szkole stróżańskiej zakończył miłą pogawędkę.

Z życia świetlicowego Związku Strzeleckiego im. Władysława Kędzierskiego.

Duża, jasna, czysta sala. Na ścianach portret Marszałka Józefa Piłsudskiego, Prezydenta Rzeczypospolitej, Ignacego Mościckiego, dalej napisy o treści: Frontem do Morza. Dobro Rzeczypospolitej jest Pierwszem i Najwyższem Prawem Strzeleckiem i t. p.

Dwie szafy, z których większa zawiera bibliotekę, druga mniejsza dzienniki, ilustracje, gry towarzyskie i szachy. Pod ścianami ławki i krzesła, w środku duży stół ping-pongowy. — To świetlica.

A życie i praca w niej

Świetlica pozostaje pod opieką referenta wychowania obywatelskiego, pracuje i rozwija się żywem tętnem młodych serc strzeleckich.

Praca w Świetlicy nie należy do zbyt łatwych, wpływają na to indywidualności poszczególnych strzelców.

Każdego poniedziałku, środy i soboty odbywają się pogawędki prowadzone przez referenta oświatowego o wydarzeniach ostatniej chwili.

Po każdej takiej pogawędce odbywają się dyskusje na ten temat.

Karność, która panuje w szeregach Strzelców jest wyrazem pracy i ofiarności dla Komendanta oddziału ob. Kolrka i szefa oddziału ob. Schächtera którzy po ojcowsku opiekują się Strzelcami. Koleżeńskość pomiędzy Strzelcami pochwały godna.

W każdą prawie niedzielę odbywają się dancingi, na które tłumnie śpieszą Strzelcy, by przez parę godzin zapomnieć o uciążliwej pracy dni powszednich i walce o chleb, aby z otuchą i nadzieją o lepsze jutro stanąć na nowo przy swym warsztacie pracy.

E. G.

Poświęcenie kościoła w Nowosielcach.

Dnia 15 października b. r. odbyło się uroczyste poświęcenie nowo wybudowanego kościoła w Nowosielcach - Gniewosz, w którem wzięli udział przedstawiciele władz powiatu sanockiego i kompanja strzelecka. Komendę nad całością oddziałów strzeleckich objął ob. komp. Z. S., Sikorski Władysław. Z ramienia zarządu pow. Z. S. wziął udział w uroczystości wiceprezes Zarządu Pow. ob. Szemelowski Antoni. Przed rozpoczęciem uroczystości ob. Sikorski Władysław złożył raport p. staroście powiatowemu dr. Skwarczyńskiemu. Po ukończeniu uroczystości o godzinie 14-tej Komendant Pow. P. W. i W. F. por. Pieniak przeprowadził z oddziałami przybyłemi na koncentrację, ćwiczenia bojowe. Po ćwiczeniach oddziały Z. S. odmaszerowały do miejsc postoju.

Udatna impreza w Stanisławowie.

W sobotę, dnia 4 b. m. urządził Oddział żeński im. Emilji Plater w Stanisławowie bardzo miłą i udaną imprezę. Młody, bo od roku zaledwie istniejący oddział podjął się nielada zadania — wystawienia rewji na wielką skalę, z baletami, chórem i skeczami. Treść piosenek i dialogów lekka i dowcipna; tańce odtworzone z wdziękiem przez urocze strzelczynie, bawiły — nieliczną coprawda zebraną publiczność. (Zapewne ulewny deszcz był przyczyną dość słabej frekwencji). Była za to publiczność wyborowa. Wśród obecnych zauważyliśmy reprezentantów władz i urzędów z p. starostą na czele, dalej p. prokuratora Pollo, p. dyrektora Tadeusza Rottera, komendanta podokręgu Z. S. kpt. Lubczyńskiego i p. prof. Axentiego z małżonkami.

Po przedstawieniu rozpoczęła się zabawa taneczna.

Z przyjemnością podkreślam wysoki poziom artystyczny i towarzyski, zarówno przedstawienia, jak i zabawy tanecznej, oraz zupełną samowystarczalność strzelczyń. Począwszy od tekstu skeczów i nut piosenek, oraz układu tańców, a skończywszy na pięknych kostjumach, dekoracjach i orkiestrze — wszystko było własne, przez strzelczynie obmyślane i wykonane. Wiele ofiarnej pracy włożyły w imprezę panie: dyr. M. Hubertówna, prezeska oddziału i prof. Marja Axent, za co im na tem miejscu w imieniu Komendy Podokręgu Z. S. gorące podziękowanie składamy.

Podziękowanie.

W związku z likwidacją Komitetu Obchodu 25-lecia Związku Strzeleckiego Zarząd i Komenda VI Okręgu Z. S. we Lwowie poczuwa się do miłego obowiązku serdecznego podziękowania wszystkim władzom, instytucjom organizacjom i osobom prywatnym za okazaną pomoc w urządzeniu obchodu i przeprowadzeniu koncentracji Oddziałów Strzeleckich w dniach 23 i 24 września 1933 we Lwowie.

Drapacze chmur pod Paryżem.

W Paryżu istnieje specjalna ustawa, normująca wysokość domów mieszkalnych, domy nie powinny przekraczać pewnej ustalonej wysokości, ażeby nie zaciemniały ulic i nie przeszkadzały dostępowi światła do domów niższych po przeciwnej stronie. Ale jeżeli fantazja budowniczych jest skrępowana w granicach stolicy, to poza granicami nie krępują jej żadne więzy. Obecnie buduje się na przedmieściu Paryża równocześnie 5 drapaczy chmur, wprawdzie nie tak wysokich jak nowojorskie buildingi, w każdym razie dość niezwykłych na tle krajobrazu paryskiego. Gmachy wznosi magistrat Paryża, a są one przeznaczone na urządzenie tanich mieszkań. Wysokość tych domów sięga 55 metrów (15 pięter). W każdym drapaczu chmur znajdować się będzie 175 mieszkań. Pewne zdziwienie wywołuje fakt, iż domy te budowane są w miejscowości, gdzie grunty są bardzo tanie, a wobec tego niezrozumiałym staje się ów pęd do wysokości.

Ogłoszenia urzędowe.

LICYTACJE.

I. Km. 911/33. Edykt licytacyjny Dnia 12 grudnia 1933, o godzinie 9 przed południem odbędzie się w Sądzie Grodzkim w Samborze, w biurze Nr. 40 licytacja realności wł. 63, gm. Dąbrówka, oszacowanej wraz z przynależnościami na 3.438 zł. 26 gr. Najniższa oferta wraz z przynależnościami wynosi 2.292 zł. 18 gr., poniżej której licytacja nie nastąpi.
Komornik Sądu Grodzkiego, Rewiru I w Samborze. 4600/K

I. Km. 3471/33. Edykt licytacyjny. Dnia 12 grudnia 1933, o godzinie 10 przed południem odbędzie się w Sądzie Okręgowym w Samborze, w biurze Nr. 40, licytacja realności whl. 89, 90, 545, 95, 733, 606, 739, 740, 803, 185, 328, 769, Sambor—Powtórnia i Sambor Lwowska, oszacowanych wraz z przynależnościami na 40.744 zł. 32 gr. Najniższa oferta wraz z przynależnościami powyższych realności wynosi 30.558 zł. 25 gr. poniżej której licytacja nie nastąpi.
Komornik Sądu Grodzkiego Rew I w Samborze 4601/K

I. Km. 3062/33. Edykt licytacyjny. Dnia 12 grudnia 1933, o godzinie 9'15 przed południem odbędzie się w Sądzie Grodzkim w Samborze, w biurze Nr. 40, licytacja 1/4 części realności whl. 46 gm. Głęboka, oszacowanej wraz z przynależnościami na 7.785 zł. Najniższa oferta 1/4 części realności whl. 46 wraz z przynależnościami wynosi 1.362 zł. 16 gr., poniżej której licytacja nie nastąpi.
Komornik Sądu Grodzkiego Rew I. w Samborze. 4612/K

I. Km. 2272/33 Edykt licytacyjny. Dnia 12 grudnia 1933, o godzinie 9'45 min. przed południem odbędzie się w Sądzie Okręgowym w Samborze, w biurze Nr. 40, licytacja realności whl. 115 Sambor — Lwowska, oszacowanej wraz z przynależnościami na 23.821 zł. Najniższa oferta realności whl. 115 wraz z przynależnościami wynosi 12.651 zł. 75 gr., poniżej której licytacja nie nastąpi.
Komornik Sądu Grodzkiego, Rewiru I. w Samborze. 4603/K

I. Km. 3021/33. Edykt licytacyjny. Dnia 12 grudnia 1933, o godzinie 9.30 przed południem odbędzie się w Sądzie Okręgowym w Samborze, w biurze Nr. 40, licytacja realności whl. 546, Sambor — Powtórnia oszacowanej wraz z przynależnościami na 30.241 zł. 29 gr. Najniższa oferta realności whl 546 wraz z przynależnościami wynosi 20.160 zł. 86 gr., poniżej której licytacja nie nastąpi.
Komornik Sądu Grodzkiego Rew I. w Samborze. 4604/K

II. Km. 2896/33. II. Km 1987/33 i II. Km. 1821/33. Edykt licytacyjny. Na wniosek Szmerla Teitelbauma, kupca w Złoczowie, odbędzie się 5 grudnia 1933, o godz. 9 rano licytacja ruchomości, należących do Jakóba Williga w Złoczowie przy ul. Potockiego i Chuny Leinwalda w Złoczowie, dworzec kolejowy, w tychże mieszkaniach się znajdujących, a składających się z sprzętów domowych — za spodziewaną cenę sprzedaży w łącznej kwocie 786 zł. Niżej połowy ceny szacunkowej rzeczy wyżej wymienione nie zostaną sprzedane.
Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru II. Złoczów, dnia 7 listopada 1933. 4605/K

II. Km 1437/33. Edykt licytacyjny. Dnia 11 grudnia 1933, godzina 8 przed poł., odbędzie się w biurze Komornika, rewiru II., gmach sądowy Nr. 36 w Czortkowie, licytacja realności obj. whl. 932 N. Kg. gm. Romaszówka, obejmującej pg. 732 803/2 w niwie Mogiła i pg. 328/4 w niwie Popławy. Wartość szacunkowa 4.360 zł. Najniższa oferta 2.906 zł. Warunki do przejrzenia w biurze Komornika. 4606/K
Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru II Czortków, dnia 6 października 1933.

Km. 583/33. Obwieszczenie. Komornik Sądu Grodzkiego w Rożniatowie, Wojciech Szlapak, zamieszkały w Rożniatowie, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 6 grudnia 1933, o godzinie 9-tej w Brosznowie wsi, odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie: 1) urządzenie domowe, 2) sieczkarnia, 3) młynek 4) 5 uli próżnych, 5) 2 krowy, 6) byczek, 7) gramofon, 8) biurko, 9) 3 jałówki, oszacowanych na łączną sumę 1.848 zł. Przedmioty te oglądać można w dniu licytacji na miejscu sprzedaży.
Rożniatów, dnia 6 listopada 1933. 4608/K

Km 713/33. Edykt licytacyjny. Na wniosek strony egzekwującej, inż. Stanisława Kralla i tow., odbędzie się dnia 21 grudnia 1933, o godzinie 9, w biurze Nr. 11 Sądu Grodzkiego w Zabłotowie, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacja następujących realności: Whl. 43, ks. gr. gm. Zabłotów pb. 270/2 o powierzchni 2 a. 91 m kwadratowych wraz z domem, przybudówka, stajnią, kurnikiem i brogiem, oszacowana na 1.730 zł. Pgr. lkat. 464/1 ogród o powierzchni 6 a. 55 m. kwadr., oszacowana na kwotę 1310 zł. Pgr. lkat. 468/2 rola o powierzchni 9 a. 67 m. kwadratowych, oszacowana na 1.450 zł. 50 gr. Przynależności pb. 270/2 i pgr. 468/2 oszacowane na 106 zł. 50 gr. czyli razem na kwotę 4.597 zł., z czego 10/28 części dłużników Stefana i Piotra Kuszerskich, własne, wynoszą 1.641 zł. 79 gr., najniższa oferta wynosi 1094 zł. 52 gr. Whl. 1573, ks. gr. gm. Zabłotów pgr. lkat. 1104/3 rola o powierzchni 25 a. 83 m. kwadratowych, oszacowana na 516 zł. 50 gr. najniższa oferta wynosi 344 zł. 35 gr. Whl. 1082, ks. gr. gm. kat De mycze, rola o powierzchni 36 a. 29 m. kwadratowych, oszacowana na 798 zł. 38 gr., z czego 10/28 części dłużników Piotra i Stefana Kuszerskich własne wynoszą 285 zł. 14 gr., najniższa oferta wynosi 190 zł. 10 gr. Whl. 2627a, ks. gr. gm Zabłotów pgr lkat. 494/2 rola o powierzchni 19 a. 64 m. kwadratowych wraz z domem, komórka, kurnikiem i poddaszem, oszacowana na 3474 zł. Przynależności pgr. lkat. 494/2 oszacowane na 80 zł. 50 gr., czyli razem na kwotę 3.554 zł. 50 gr., najniższa oferta wynosi 2.065 zł. 65 gr. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi. Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych realności dokumenty (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć w godzinach urzędowych w oddziale kancelaryjnym Nr 11. Takie prawa, wobec których najmniejsza licytacja byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić w Sądzie, najpóźniej na wyznaczonym terminie licytacyjnym, przed rozpoczęciem licytacji, inaczej pretensje tego rodzaju co do samej nieruchomości nie miałyby już znaczenia. Osoby dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już są wpisane, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadomi się o dalszych wydarzeniach tego postępowania tylko przez ogłoszenie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu tego Sądu i nie wskażą mu pełnomocnika do doręczeń w siedzibie Sądu zamieszkałego.
Komornik Sądu Grodzkiego w Zabłotowie. 4609/K

I. Km. 5049/33. Obwieszczenie. Komornik Sądu Grodzkiego w Drohobyczu, Rewiru I. zawiadamia, że dnia 20 grudnia 1933, o godzinie 11 w sali Nr. 48a Sądu Grodzkiego w Drohobyczu odbędzie się licytacja realności obj. whl. 2434 ks. gr. gm. Tustanowice, obejmującej pgr 2721/3 w Tustanowicach, na której pobudowany jest dom, własność Izaka i Reginy Hauptmanów. Wartość szacunkowa tej realności oceniono na 24.182 zł. Najniższa oferta wynosi 12.091 zł. Warunki licytacyjne, protokół opisania i ocenienia można przejrzeć w biurze Komornika w godzinach urzędowych. Interesowanych wzywa się do zgłaszania swych praw w terminie ustawowym.
Komornik Sądu grodzkiego Rew. I. Drohobycz, dnia 1 czerwca 1933. 4610/K

III. Km. 2364/33. Obwieszczenie. Komornik Sądu Grodzkiego w Drohobyczu, Rewiru I. zawiadamia, że dnia 12 grudnia 1933 o godz. 12 w sali Nr. 2 Sądu Grodzkiego w Drohobyczu, odbędzie się licytacja całej realności obj. whl. 1766 gm. Stebnik i połowy realności obj. whl. 1866 ks. gr. gm. Stebnik, w skład których wchodzą pgr. 3368/6, 3368/8 i 3368/7 Wasyla Dranowskiego własnych. Wartość szacunkowa realności whl. 1766 wynosi 1421 zł. Najniższa oferta 948 zł. 50 gr. Wartość szacunkowa połowy realności whl. 1866 wynosi 1069 zł. Najniższa oferta 712 zł. Wartość przynależności oceniono na 20 zł. Warunki licytacyjne, protokół opisania i ocenienia można przejrzeć w biurze komornika w godzinach urzędowych. Interesowanych wzywa się do zgłaszania swych praw w terminie ustawowym.
Komornik Sądu Grodzkiego, Drohobycz, dnia 2/XI. 1933. 4611/K

VI. Km. 1523/33. Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Na wniosek Banku Gospodarstwa Krajowego, Oddział we Lwowie, jako strony egzekwującej wierzytelności w łącznej kwocie 224.000 zł. zpn., odbędzie się dnia 7 grudnia 1933, o godz. 12-tej przed poł. w sali Nr. III. Sądu Grodzkiego Miejsk. we Lwowie, Sadowa 7, na zasadzie postanowienia z 12 września b. r., zatwierdzonych warunków licytacja następujących realności: Księga gruntowa: gminy miasta Lwowa. Whl.: 263/IV. Oznaczenie realności: realność składająca się z pb. lk. 3297 o pow. 878 m. kw. i pgr lk. 6303 i 6304 o łącznej pow. 2917 m. kw. na których stoją: 1) budynek administracyjny; 2) budynek fabryczny; 3) kuźnia i odlewnia; 4) garaż; 5) szopa otwarta; 6) szopa na siano; 7) szopa za kuźnią; 8) wychodek; 9) szopa w ogrodzie, znajdujące się przy ul. Łyczakowskiej l. 108 l. kon. 313 4/4. Wartość szacunkowa wraz z przynależ.: 176.755 zł. Najniższa oferta: 88.377'50 zł. Do realności whl. 263/IV, ks. gr. gm. Lwowa należą następujące przynależności: 1) okna, 2) żaluzje, 3) żłób drewniany, 4) kraty okienne) 5) kozie blaszane, 6) muszle wodociągowe, 7) brama żelazna, 8) ogrodzenie siatkowe, 9) parkan oraz 10) fabryczne maszyny i urządzenia stałe, oszacowane na 108.050 zł. łącznie w czem mieści się wartość fabrycznych maszyn i urządzeń stałych w kwocie 105.393 zł. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.
Komornik Sądu Grodzkiego miejskiego rewiru VI. Lwów, dnia 22 września 1933. 4616/K

VI. Km. 3504/33/25. Edykt licytacyjny, oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Na wniosek Banku Gospodarstwa Krajowego, Oddział w Krakowie, strony egzekwującej odbędzie się dnia 24 listopada 1933 o godz. 10-tej przedpoł. w biurze Nr. 7 Sądu Grodzkiego Miejskiego we Lwowie, ul Sadowa 7, które zarwierdza się na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacja następujących realności: Ks. gr. Dzielnicy IV. m. Lwowa, whl. 44, oznaczenie realności: parcela budowlana C. kat. 3085 o powierzchni 8 a. 70 mkw. i pgr. l k. 5891 (ogrodowa) stanowiąca szkarpę o powierzchni 11 a 73 m. kw. przy ul. Kurkowej l. 19. Wartość szacunkowa wraz z przynależ. 29.759.80 zł. Najniższa oferta 14.879.90 zł. Do realności whl. 44/IV. ks. gr. gm. m. Lwowa należą następujące przynależności: parkan z furtką i bramą, parkan stary, 2 mury oporowe, wychodek drewniany, zagajnik, 3 grusze, 2 jabłonie i orzech włoski — łącznie oszacowane na 1582 zł. 80 gr. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.
Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego rewiru VI. 4617/K
We Lwowie, dnia 2 września 1933.

III. Km. 2790/33. Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Na wniosek inż. Jana Stepka jako cesjonarjusza Polskiego Banku Przem. — strony egzekwującej, odbędzie się dnia 29 listopada 1933 o godzinie 12 w poł., w sali Nr. III Sądu Grodz. Miejsk. we Lwowie, na zasadzie już zatwierdzonych warunków, licytacja następujących realności: Ks. gr. Lwów, whl. 306/II. Oznaczenie realności: kamienica dwupiętrowa, położona we Lwowie przy ul. Janowskiej L. 20 i Szwedzkiej 2, o dwu frontach, częściowo z blokami suterynowemi. Wartość szacunkowa wraz z przynależytościami 149.782 zł. Najniższa oferta 74.891 zł. Do realności whl. 306/II. kr. gr. gm Lwowa należą następujące przynależności: 6 piecyków łazienkowych, 6 wanien żelaznych emalj. 13 klozetów spłukiwanych, 4 kosze na śmiecie, okna, drzwi, kraty okienne, 1 drzwi żelazne, 16 muszli wodociągowych, 6 lamp elektrycz. w skład wchodzących, 3 lampy w mieszkaniu, kuchenka gazowa i inne opisane w protokole oszacowania, oszacowane na 4.918 zł. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.
Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego Rewiru III 4618/K
We Lwowie, dnia 24 września 1933.

Km. 548/33. Obwieszczenie. Dnia 10 listopada 1933, godzina 10 rano, odbędzie się w Sądzie grodzkim w Zaleszczykach, licytacja nieruchomości objętych whl. 101 i 305, ks. gr. gm. kat. Zaleszczyki, dłużniczki Felicji Sienkiewiczowej własnych 1/8 i 5/24 części realności objętej whl. 442 i 1/4 i 1/12 części realności obj. whl. 603 ks. gr. gm. Zaleszczyki miasto, dłużnika Adolfa Schwarza, identycznego z Adolfem Wiktorem Schwartzem własnych. Powyższe nieruchomości oszacowane są a to: nieruchomość obj. whl. 101 i 305 ks. gr. Zaleszczyki stare Felicji Sienkiewiczowej własnych na kwotę 35.314 zł., w której to kwocie mieści się wartość przynależności, zaś 1/8 i 5/24 części realności obj. whl. 442 ks. gr. Zaleszczyki miasto i 4/12 części whl. 603 księgi tej samej gminy Adolfa Wiktora 2-im. Schwartza własnych na kwotę 8283 zł., w której to kwocie mieści się wartość przynależności. Cenę wywołania co do par. bud. 5/1 i 5/2 wraz z domem ustala się na 2181 zł. Cenę wywołania co do par. bud. 3 wraz z domem ustala się na 8016 zł. Cenę wywołania co do par. gr. 6 i 598/2 oraz gospodarczemi ustala się na kwotę 15849 zł. Cena wywołania par. bud. 4 i prg. 6 stanowiąca całą realność whl. 101 tej gminy wraz z przynależnościami, ustala się na kwotę 618 zł. Cena wywołania 1/8 5/24 części czyli 1/3 części pr. bud. 170/1 i par. grt. 3, 35/2, stanowiąca whl 412 i 1/3 części 172, stanowiącej whl. 603 ks. gr. Zaleszczyki miasto Adolfa Wiktora 2 im. Schwartza własnych wraz z przynależnościami ustala się na kwotę 8283 zł. Wysokość rękojmi do par. bud. 5/1 i 15/2 usta la się na 219 zł. Wysokość rękojmi do par. bud. 6 i pgr. 598 wraz z budynkami gosno darczemi i innemi przynależnościami ustala się na 1585 zł. Wysokość rękojmi do prg. 6 i par. bud. 4 ustala się na 63 zł. Wysokość rękojmi 1/3 części realności objętej whl. 442 i 1/3 części realności obj. whl. 603 ks. gr. Zaleszczyki miasto wraz z budynkami i innemi przynależnościami ustala się na 829 zł. Przystępujący do przetargu powinien złożyć przed przetargiem rękojmię w gotowiźnie, albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych ceny giełdowej. Przy licytacji zachowane będą ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowo publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności nabywcy, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie wstrzymujące sądu nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dnie powszednie od g. 8—18, akta zaś postępowania egzekucyjnego można oglądać w Sądzie. Władze i instytucje powołane do ściągania należności z tytułu podatków i innych danin publicznych wzywa się, aby najpóźniej w terminie licytacji zgłosiły zestawienie podatku i innych danin publicznych należących do dzień pod rygorem utraty mogącego im służyć z ustawy pierwszeństwa zaspokojenia. Sąd grodzki w Zaleszczykach jako władza hipoteczna notuje wyznaczenie terminu licytacyjnego. Komornik Sądu grodzkiego w Zaleszczykach.
Dnia 16/10 1933. 4607/K

II. Km. 3494/33. Obwieszczenie. Komornik Sądu Grodzkiego miejskiego we Lwowie, rewiru II ogłasza, że w dniu 1 grudnia 1933 o godz. 10 przedpoł. odbędzie się egzekucyjna sprzedaż przez licytację publiczną ruchomości we lokalu we Lwowie przy ul. 3. Maja 8 składających się z urządzenia biurowego, różnych ksiąg handlowych i przyborów pisarskich, oszacowanych na łączną sumę 15.000 zł., które można oglądać w miejscu sprzedaży w dniu licytacji w czasie wyżej oznaczonym.
Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego Rewiru II.
Lwów, dnia 3 listopada 1933. 4621/K

Km. 1187/33 Komornik Sądu grodzkiego w Brzozowie obwieszcza, że dnia 22 grudnia 1933 r. odbędzie się publiczna licytacyjna sprzedaż nieruchomości wiejskiej położonej w gminie Wzdów pow. Brzozów Adama Władyki własnej. Nieruchomość składa się: z domu, stajni, stodoły i 7-miu parcel gruntowych. Cena oszacowania wynosi 7259 zł. 35 gr. Sprzedaż rozpocznie się od kwoty 5444 zł. 52 gr. Warunki licytacyjne i protokół oszacowania przeglądać można już od 8 grudnia 1933 r. w Sądzie grodzkim w Brzozowie biuro Nr. 23. 4625
Komornik.

AMORTYZACJE.

II. Co. 272/33/2. Postanowienie. Na wniosek Judy Pipesa, kupca w Bolechowie, zarządza się postępowanie celem amortyzacji sześciu weksli, z których trzy weksle opiewały na kwotę po 100 dolarów amer. U. S. A., zaś pozostałe trzy weksle opiewały na kwotę po 110 dolarów amer. U. S. A., z podpisem Pawła Zobniowa jako wystawcy, które przed około 2 laty miały zaginąć. Wzywa się zatem posiadacza wszystkich sześciu weksli, by do 60 licząc od dnia ogłoszenia tego edyktu zgłosił się w tut. Sądzie i Sądowi weksle te okazał. Po bezowocnym upływie tego terminu, uzna Sąd wszystkie weksle umorzone i skuteczności prawnej pozbawione. Weksle te wystawione były przez Pawła Zobniowa z Belejowa, z których trzy weksle wystawione były w dniu 1 marca 1933, a opiewały na kwotę po 100 dolarów amer. U. S. A. — płatne w Bolechowie na zlecenie własne wnioskodawcy, oraz trzy weksle opiewające na kwotę po 110 dolarów amer. U. S. A., z których jeden wystawiony został w dniu 1 marca 1930, a płatny był w Bolechowie, na zlecenie wnioskodawcy w dniu 1 czerwca 1930 — ostatnie zaś dwa weksle wystawione były w dniu 1 maja 1930, a płatne były w dniu 1 sierpnia 1930, również na zlecenie wnioskodawcy. 4598
Sąd Grodzki, Oddział II.
Bolechów, dnia 19 października 1933.

UPADŁOŚCI.

I. Sa. 9/32/28. Uchwała I. Sa 9/32/27 zatwierdzająca ugodę dłużników Chaima i Freidy Perlmanów w Suchej, stała się prawomocną.
Sąd okręgowy Wadowice Wydział I. 4623
Dnia 28 października 1933.

I Sa 68/32/33. Uchwała I. Sa 68/32/32 zatwierdzająca ugodę dłużnika Franciszka Palecznego w Białej, stała się prawomocną.
Sąd Okręgowy Wadowice Wydział I. 4624
Dnia 27 października 1933.

UZNANIE ZA ZMARŁEGO

I. T. 18/33. Edykt. Michał Dębski, syn Antoniego i Franciszki, ur. 29/9, 1878 r. w Bieczu zaginął na Węgrzech od r. 1917. Wiadomości o nim udzielić należy w ciągu roku.
Sąd okręgowy w Jaśle, Wydział I. 4622
Dnia 1 lipca 1933.

ROZMAITE.

Prez: 30299/33. Edykt. Sąd Apelacyjny w postępowaniu celem odnowienia księgi gruntowej Sądu grodzkiego w Mościskach dla gminy katastralnej Lutków, wzywa do zgłaszania w Sądzie grodzkim w Mościskach do 15 lutego 1934, zarzutów w myśl § 14 ustawy z 25 lipca 1871, Nr. 96 Dz. 4588
Lwów, 26 października 1933.

Prez. 1231/33. Dochodzenia celem założenia nowej księgi gruntowej gminy katastralnej Horyszawice, rozpoczną się na miejscu 14 listopada 1933. Wzywa się zainteresowanych w zbadaniu stosunków posiadania, by zgłosili się i wykazali swe prawa. Sąd grodzki Mościska, dnia 7. XI. 1933 r. 4626

Redaktor odpowiedzialny: Julian Bernadiuk

Z drukarni „Słowa Polskiego". Lwów, ul. Zimorowicza 15.